OSTATNIE WIADOMOŚCI

CZECHOSŁOWACJA: W wyniku śledztwa ujawniono jeszcze jedną grupę spiskowców w Słowacji, składającą się z 55 członków. Wszyscy spiskowcy należeli do organizacji faszystowskich.

BUŁGARIA: W dniu 3 października grupa składająca się z 5 osób usiłowała przekroczyć bułgarsko-turecką granicę w pobliżu miejscowości Małoje Tyrnowo.

NIEMCY: B. bawarski minister dla spraw denazifikacji Loritz, który został aresztowany za machinacje i spekulację, zbiegł ze szpitala w Monachium, gdzie przebywał w związku z rzekomą chorobą sercową.

ARGENTYNA: Jak donosi agencja United Press, w chwili obecnej strajkuje w Argentynie ponad 200 tys. włókniarzy.

TRYBUNA ROBOTNICZA

6 stron ** Cena 2 zł.

Nr. 277 — (948) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, środa, 8 października 1947 r. Rok V

Dziś w numerze:

Zniżka cen od 10 bm.

10 bm. ZNIŻKA CEN od 5 do 30 proc.

Za kilka dni będziemy mieli bielszy chleb

W związku ze zmianą norm przemiału Ministerstwo Aprowizacji komunikuje, że już w bież. tygodniu piekarnie całego kraju rozpoczną wypiek chleba kartkowego z mąki o przemiale 80 proc. Do mąki żytnej dodawane będą przejściowo nieznaczne ilości mąki sojowej i kukurydzianej w ilości do 5 proc. Dodatek ten podniesie zawartość tłuszczu i innych odżywczych składników w chlebie. Do czasu wyczerpania się zapasu mąki o dotychczasowej formie przemiału, niektóre województwa otrzymywać będą jakiś czas chleb ciemniejszy.

Komunikat Min. Przemysłu i Handlu

Minister przemysłu i handlu wydał w dniu 6-go października br. zarządzenie w sprawie obniżki obowiązujących cen na artykuły przemysłowe, wytwarzane przez przemysł państwowy.

ZARZĄDZENIE, KTÓRE WCHODZI W ŻYCIE Z DN. 10 PAŹDZIERNIKA BR., OBEJMUJE ZNACZNĄ ILOŚĆ ARTYKUŁÓW MASOWEGO SPOŻYCIA LUDNOŚCI MIEJSKIEJ I WIEJSKIEJ. OBNIŻONO POWAŻNIE CENY NIEKTÓRYCH ARTYKUŁÓW WŁÓKIENNICZYCH, W TYM WEŁNĘ 50 I 60 PROCENTOWĄ O 15 PROC.

Pewne ceny przetworów przemysłu papierniczego zostały obniżone w granicach od 9 do 14 proc. Obniżono ceny niektórych gatunków skóry podeszwowej oraz galanterii skórzanej o 5 proc oraz ceny obuwia tekstylnego również o 5 proc. Ceny butów gumowych, kaloszy i śniegowców zostały obniżone o 15 proc., a ceny opon i dętek rowerowych o 12 proc.

Meble stanieją o 20 proc.

Najwyższą obniżkę zastosowano do cen mebli i urządzeń domowych: **ceny mebli z drzewa o 20%, mebli stalowych o 14%, pewnych gatunków naczyń emaliowanych o 8—10 proc., porcelany i fajansu od 15—30 proc oraz ceny wyrobów nożowniczych o 10 proc.**

Dla wsi poza obniżką cen artykułów włókienniczych, skóry, butów, kaloszy gumowych i naczyń, największe znaczenie posiada **10-procentowa obniżka cen maszyn rolniczych, 20 procentowa obniżka części do maszyn rolniczych, obniżka cen łopat, szpadli i czarnych narzędzi o 10 proc. i rowerów o 15 proc.**

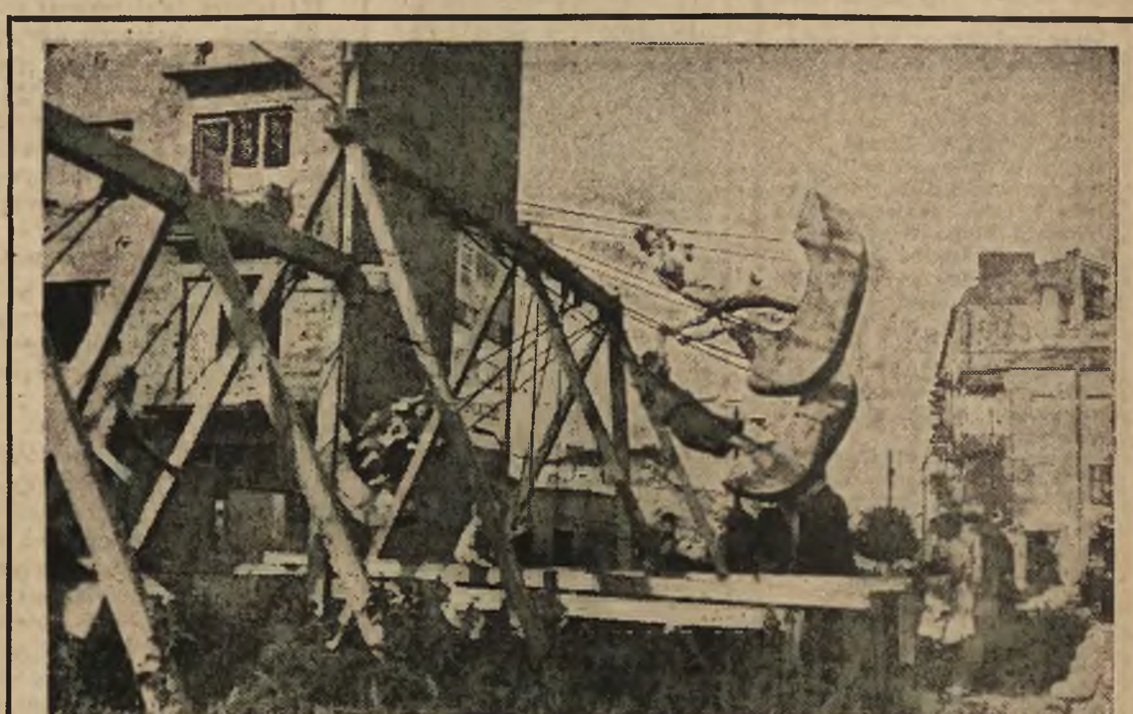
Obniżka cen wprowadzona zarządzeniem ministra przemysłu i handlu dnia 6 października 1947 r. stanowi dalszy krok w realizacji uchwały Rady Ministrów z dnia 28 maja 1947 r. zakazującej podwyższania cen na artykuły masowego spożycia, wytwarzane przez przemysł państwowy. **Jest ona kolejnym etapem planowanych przez Rząd posunięć organizacyjnych i ekonomicznych i niewątpliwie przyczyni się do dalszej stabilizacji życia gospodarczego w kraju.**

Z frontu w Chinach

WOJSKA LUDOWE ZAJĘŁY CZANG-CZUN

SZANGHAJ, wtorek

Jak donosi agencja France Presse z Szanghaju, chińskie wojska demokratyczne zajęły miejscowość Czang-Czun w Mandżurii. Równocześnie chińskie wojska rządowe zmuszone były opuścić miejscowość Kin-Czu-Lin, ważny węzeł komunikacyjny na linii między Czung-Czun a Mukdenem. W chińskich kołach wojskowych panuje przekonanie, iż wojska armii demokratycznej przejdą w najbliższych dniach do jeszcze silniejszego ataku.



Kończy się sezon „Wesołych miasteczek" i „Luna parków".
Jeszcze kilka dni — i przestaną kręcić się karuzele. Place pokrywają się stopniowo warstwą zżółkniętych liści, strząsanych ostatnimi ciepłymi podmuchami wiatru.
„Wesołe miasteczka" powoli pustoszeją. Na ulicach widzi się coraz częściej ludzi ubranych w zimowe płaszcze z rękoma w kieszeni. Tylko nasze kochane łobuzy zdają się nie odczuwać zmiany klimatu — i w letnich ubraniach kręcą się na karuzelach, huśtawkach, które wkrótce znikną, aby na przyszły rok znów dać rozrywkę naszym pociechom.

Przed wyborami we Francji Apel Duclos



PARYŻ, wtorek

Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej JACQUES DUCLOS, przemawiając w niedzielę wieczorem w Soissons, wezwał naród francuski, a zwłaszcza tych wszystkich, którzy pragną, by Francja pozostała sobą, do zjednoczenia się w nadchodzących wyborach samorządowych, celem położenia kresu polityce podporządkowania Francji obcym interesom.

Z komisji O. N. Z. do spraw Palestyny

NOWY JORK, wtorek

Komisja dla spraw Palestyny podjęła wczoraj swe ogólne debaty. Delegaci Panamy, Iraku, Urugwaju, Polski i Pakistanu zapisali się do głosu. Delegaci Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego oraz Francji zapisali się do głosu w czasie późniejszym. Przewodniczący komisji zaproponował, aby ogólne debaty zakończyły się w bieżącym tygodniu, i by następnie podjęto dyskusję. Następnie wpłynęły wnioski przez Saud-Arabię i Irak, które to kraje proponowały, aby z Palestyny utworzono niepodległe państwo arabskie.

ZGON ZNANEGO DZIAŁACZA ŁUŻYCKIEGO

PRAGA, wtorek

W dniu 3 bm. zmarł w Pradze dr JURIJ CYŻ, znany działacz narodowościowy Serbów łużyckich. Pogrzeb odbył się w Pradze.

O PRAWDZIWĄ WOLNOŚĆ PRASY
Wniosek radziecki w ONZ

NOWY JORK, wtorek

Na posiedzeniu Komisji do Spraw Społecznych, Humanitarnych i Kulturalnych omawiano projekt rezolucji wniesiony przez delegację radziecką. Rezolucja ta określa zasady porządku obrad przyszłej międzynarodowej konferencji w sprawie wolności prasy i informacji.

Delegat ZSRR Żorin, stwierdził, że złożony projekt oznacza walkę z reakcyjnymi i agresywnymi czynnikami w prasie. Jeśli naprawdę chce się walczyć o demokrację i postęp, nie można występować przeciwko wysuniętym w rezolucji zasadom.

Na argumentacje delegatów anglo-saskich na temat wolności, jaką cieszy się prasa w tych państwach, Żorin zacytował oświadczenia wybitnych osobistości i przedstawicieli prasy angielskiej i amerykańskiej, wskazujące wyraźnie na zależność prasy od wielkich monopolistycznych dzienników oraz od trustów. W konkluzji mówca oświadczył, iż zdaniem delegacji radzieckiej, poddanie rezolucji pod dyskusję będzie ważnym aktem Generalnego Zgromadzenia oraz wywrze wpływ na przyszłą konferencję w sprawie wolności prasy. Dyskusję nad wnioskiem radzieckim odroczono do następnego posiedzenia.

16 - X - 1947 mecz bokserski MOSKWA-ŚLĄSK

Jak nas informuje prezes Śl. O. Z. B. dyr. Zapłatka po przyjeździe z Poznania uzyskał zgodę P. Z. B. na urządzenie zawodów pięściarskich Moskwa — Śląsk na boisku Pogoń w Katowicach w dniu 16 bm. o godz. 15.30.

Sprawa przyszłości kolonii włoskich

LONDYN, wtorek

Zastępcy ministrów spraw zagranicznych w. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Francji zebrali się wczoraj w Londynie w sprawie rozważenia przyszłości b. kolonii włoskich w Afryce. W czasie posiedzenia delegat radziecki zaproponował utworzenie dwóch komisji, przy czym jedna z nich wydelegowana byłaby do Erytrei druga do Libii. Inni delegaci nie zgodzili się na ten wniosek, i poparli propozycję brytyjską, utworzenia jednej komisji, utrzymując, że problem ten powinien być rozpatrzony jako całość. Nie powzięto w tej sprawie żadnej decyzji. Dalszą sprawą, którą dyskutowano na wczorajszym posiedzeniu, była sprawa dotycząca tego, które kraje należy uważać jako zainteresowane w sprawie kolonii włoskich, a tym samym, które kraje są uprawnione do przedstawienia swoich poglądów. Delegacja amerykańska zaproponowała, by za kraje zainteresowane w sprawie kolonii włoskich uważać te, które walczyły w Afryce za sprawę sprzymierzonych. Delegacja radziecka zaproponowała, aby za kraje zainteresowane w koloniach włoskich uważane były te, które podpisały traktat pokojowy z Włochami. Delegacja francuska zgodziła się z tą propozycją.

Szwabska bezczelność

NORYMBERGA, wtorek

Dr. A. Shenauer obrońca generała SS **Otto Ohlendorfa**, którego bataliony specjalne wymordowały na obszarach pozafrontowych na wschodzie przeszło milion osób, **oświadczył przed trybunałem norymberskim, że jego klient posłuszny rozkazom Himmlera „wykonywał jedynie swój obowiązek żołnierski"** (?) Inny adwokat niemiecki obrońca oskarżonego Blobla, który w roku 1941 w przeciągu dwóch tylko dni nakazał wymordowania w Kijowie 33 tysięcy Żydów, oznajmił bezczelnie, **że Niemcy prowadząc wojnę totalną nie miały powodów do oszczędzania życia kobiet i dzieci rosyjskich ze względu na ofiary, jakie ponosiła ludność niemiecka podczas bombardowań lotniczych.**

WYTWÓRNIA WAGONÓW i MOSTÓW WZYWA DO WSPÓŁZAWODNICTWA HUTĘ »ZABRZE«

Chorzów, dn. 25 września 1947 r.

DO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO METALOWCÓW

W związku z rozpoczętą przez załogę naszej Wytwórni akcją współzawodnictwa pracy, pracownicy naszego Oddziału Budowa Mostów na zebraniu w dniu 24 bm. zgłosili akces do współzawodnictwa z hutą „Zabrze" w zakresie wykonania konstrukcji stalowej (ok. 6000 t) kolejowego mostu średnicowego, przez rzekę Wisłę, w Warszawie.

Jak wiadomo wykonanie połowy powyższego mostu powierzono naszej Wytwórni drugą połowę hucie „Zabrze".

Uprzejmie prosimy o wyzwanie w naszym imieniu huty „Zabrze" do współzawodnictwa, w wymienionym zakresie, oraz o opracowanie odpowiedniego regulaminu, z udziałem zainteresowanych stron.

Przewodniczący Komitetu Współzawodnictwa Pracy przy Wytwórni Wagonów i Mostów w Chorzowie
(—) inż. H. RADWIŃSKI.
Sekretarz komitetu
(—) KLOSKA.

Wzmacniając jednolity front klasy robotniczej utrwalamy naszą niepodległość i suwerenność narodową

Przemówienie sekr. CKW PPS tow. Jabłońskiego na zjeździe PPS w Kielcach

Sekretarz CKW PPS tow. dr. Henryk Jabłoński wygłosił na III zjeździe PPS województwa kieleckiego referat o krajowej i międzynarodowej sytuacji politycznej, którego streszczenie podajemy poniżej:

Zasadniczą podstawą koncepcji politycznej PPS — powiedział tow. Jabłoński — jest stwierdzenie, że stoimy w obliczu **ofensywy żywiołów imperialistycznych** i że w tych warunkach konieczne jest **skupienie wszystkich sił narodów miłujących pokój, aby położyć** skuteczną barierę zapędom imperialistów. Na naszym, **socjalistycznym odcinku musi to wyrazić się w jak najściślejszej współpracy międzynarodowej lewicowego socjalizmu oraz w jednolitym froncie socjalistów i komunistów na całym świecie.**

Nie pójdziemy drogą podporządkowania się polityce dolara

Opierając się na faktach z ostatnich miesięcy, referent stwierdził, że istnieją w życiu międzynarodowym dwie krańcowo przeciwstawne metody. Jedna metoda, wszystkim znana od dawna — to metoda przemocy i panowania, dla której wszystkie środki presji są dobre. Wyznają ją wciąż międzynarodowi imperialiści.

Ale jest i druga metoda, metoda demokratycznej współpracy, oparta na uznawaniu zasady równouprawnienia i słusznych interesów **wszystkich państw, wielkich i małych.** Tę właśnie metodę stosują narody pragnące pokoju, te metody wyznajemy my, socjaliści.

Z wiarą w skuteczność tej metody przemawiał także na Zgromadzeniu Generalnym Narodów Zjednoczonych nasz minister spraw zagranicznych, **tow. Modzelewski, który nawołując wielkie mocarstwa do zgody, porozumienia, do utrzymania więzi zadzierżgniętej na polach walki z faszyzmem, do współpracy zniszczonego pożogą wojenną świata** — był niewątpliwie wyrazicielem poglądów wszystkich uczciwych patriotów polskich. Tak bowiem myśleć winien każdy Polak, każdy uczciwy człowiek.

Słudzy amerykańskiego imperializmu

Na tym tle z najwyższym wzburzeniem słuchać musi słów reprezentanta Anglii, Mac Neila, nie tylko każdy socjalista, ale każdy Polak. Pan Mac Neil zaatakował bezpośrednio polskiego ministra spraw zagranicznych, mówiąc: „Kilku mówców wspomniało o jedności narodów, które walczyły przeciwko faszyzmowi. Wypowiedzieli się oni za zachowaniem tej jedności. Jest to naturalnie głupota, lub niesumienność. Nie jesteśmy więcej zjednoczeniem narodów, które walczyły... **Gdyśmy zakończyli wojnę, skończyliśmy także z jednością naszych celów""**.

Czy trzeba czegoś więcej, by te... ferować Wam, towarzysze, różnice w naszym i anglosaskim stanowisku? Zapytacie może, **skąd to się bierze, że w tak niesłychany sposób wysługuje się imperialistom amerykańskim przedstawiciel rządu angielskiego, kierowanego przez Partię Pracy?**

Odpowiedź bardzo prosta. Spójrzcie co się dzieje w Wielkiej Brytanii na odcinku gospodarczym, zobaczcie, jak ugina się całe życie angielskie pod ciężarem kryzysu powojennego, jak nie wystarczająca okazała się dotychczasowa pomoc finansowa Ameryki, by usunąć sprzed oczu Brytyjczyków, widmo niedojadania i niedostatku. Znów więc trzeba żebrać u Stanów Zjednoczonych o nową pożyczkę. I od tej nieotrzymanej jeszcze pożyczki już płaci Wielka Brytania lichwiarskie procenty, **podporządkowując swoją politykę imperialistom amerykańskim.**

Tow. Jabłoński stwierdził dalej, że temu coraz brutalniejszem stawianiu żądań w stosunku do Anglii towarzyszy ze strony imperialistów amerykańskich zwiększający się nacisk ekonomiczny i polityczny na Francję i Włochy. I znów stwierdzić musimy, że w drugim wielkim państwie Europy zachodniej, we Francji, **socjaliści pozwalają się użyć za narzędzie polityki pana Marshalla.**

Niestety — mówi tow. Jabłoński — z żalem stwierdzić musimy, że lewica francuska partii socjalistycznej, aczkolwiek dość silna liczebnie, wykazuje zadziwiający **brak energii** i nie może się zdobyć na wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do **kpiącego sobie z woli swojej partii francuskiego premiera,** który ufny w amerykańską pomoc — cieszy się swoją ponadpartyjną pozycją.

Tow. Jabłoński zwrócił dalej uwagę na fakt, że również w szeregu państw Europy środkowej i wschodniej stwierdzona została i zdemaskowana działalność międzynarodowej reakcji, także i w Polsce.

(Dokończenie na str. 3-ciej)

25-go listopada konferencja Wielkiej Czwórki

Rząd radziecki zgodził się z propozycją brytyjską, aby Rada Ministrów Spraw Zagranicznych zebrała się w Londynie w dniu 25 listopada b. r. celem przedyskutowania sprawy traktatu pokojowego z Niemcami i Austrią. Obrady zastępców ministrów rozpoczną się w dniu 5 listopada.

Terror w Hiszpanii

PARYŻ, wtorek

Frankistowski trybunał wojskowy w Alcala de Henares skazał 13 republikanów na kary od 3 do 20 lat więzienia. Oskarżeni zostali aresztowani pd zarzutem należenia do Hiszpańskiej Partii Komunistycznej oraz czynnej propagandy przeciw władzom frankistowskim.

MARSZ wydarzeń

Niemiecki wróg

Nie dziwi nas utworzenie przy Izbie Handlowej w Hamburgu „Przedstawicielstwa Przedsiębiorstw Niemieckich na Wschód od Linii Odra — Nysa", która to organizacja skupia kupców i przemysłowców niemieckich, mieszkających przed kapitulacją Niemiec na Ziemiach Zachodnich.

Dziwi nas natomiast i napawa oburzeniem udzielenie przez Brytyjski Zarząd Wojskowy pozwolenia na istnienie tej organizacji. Stwarza ona bowiem, stwierdza nota Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, fikcję, że „ziemie leżące na wschód od Odry i Nysy są nadal niemieckie oraz że istnieją tam, czy będą założone w najbliższej przyszłości niemieckie firmy i przedsiębiorstwa, których przedstawicielstwa znajdują się w Hamburgu".

Stosunek Brytyjskiego Zarządu Wojskowego w okupowanych Niemczech do spraw Polski ściśle obchodzących jest nie tylko dziwaczny, lecz jest on też dziwnie konsekwentny.

Niedawno temu Zarząd Brytyjski odmówił wbrew uprzednim dobrowolnym zobowiązaniom (umowa poczdamska), przyjęcia do strefy brytyjskiej 200.000 Niemców, którzy mają być jeszcze z Polski wysiedleni. Prawie równocześnie Brytyjski Zarząd Wojskowy odmówił zezwolenia na powrót do Ojczyzny Polakom z Westfalii.

Taki stosunek do państwa zaprzyjaźnionego, do państwa, które poniosło największe ofiary w walce z hitlerowskim barbarzyństwem, nie dowodzi bynajmniej dobrej woli.

Jest on natomiast jedną z fatalnych konsekwencji polityki, jaką prowadzą anglosaskie władze okupacyjne w Niemczech, polityki pobłażania dla zbrodniarzy wojennych, sztucznego podsycania dążeń rewizjonistycznych Niemiec, odbudowy we własnym interesie ciężkiego przemysłu niemieckiego kosztem krajów zaborczości. Polityki, która stwarza realną groźbę dla Polski i świata.

Nikt nie ma prawa cofać się przed wyciągnięciem z tych faktów właściwych wniosków: KTO Z NIEMCAMI — TEN PRZECIW NAM!

Wolność prasy

Delegat radziecki w Komisji do Spraw Społecznych, Humanitarnych i Kulturalnych ONZ Zorin, wniósł projekt rezolucji, określający zakres obrad przyszłej międzynarodowej konferencji w sprawie wolności prasy i informacji.

Projekt ten zasadniczo różni się od projektów, przedstawionych przez delegacje anglosaskie tym, że mówi nie tylko o prawach jakie winny przysługiwać wolnej prasie, ale i o obowiązkach jakie muszą tym prawom odpowiadać.

Jest rzeczą konieczną, aby w krajach, gdzie panuje samowola prywatnych właścicieli dzienników, trustów filmowych i towarzystw radiowych obowiązywała surowa odpowiedzialność za szerzenie kłamliwych i wprowadzających w błąd komunikatów na temat innych narodów i państw.

Że takie demokratyczne ustawy są konieczne — wynika chociażby z tego, co niektóre gazety reakcyjne na zachodzie piszą o krajach demokracji ludowej, Związku Radzieckim i o Polsce. Wynika to też z przemówienia wiceministra Wyszyńskiego, który cytował nawołujące do wojny wypowiedzi różnych dolarowych politykierów i agentów wielkich monopoli amerykańskich.

NIE MOŻE BOWIEM ISTNIEĆ WOLNOŚĆ SŁOWA BEZ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA SŁOWO.

KORWIN

Po wyborach w Zagłębiu Saary

BERLIN, wtorek

Zgromadzenie Ustawodawcze, któremu będzie przedstawiony projekt konstytucji Zagłębia Saary, ma zebrać się w ciągu 8 dni od daty wyborów. Na podstawie tymczasowych wyników, skład zgromadzenia będzie następujący: Partia Chrześcijańsko-Ludowa — 28 mandatów, socjal - demokraci — 17, demokraci — 3, komuniści — 2 mandaty.

Za żywność chcą kupić Europę

Kosztem ograniczeń w USA Truman pragnie pomóc reakcji europejskiej



NOWY JORK, wtorek

W ramach zainicjowanej przez siebie kampanii „oszczędzania żywności na rzecz Europy" prezydent TRUMAN w przemówieniu radiowym, wygłoszonym w nocy z 5 na 6 październik, wezwał naród amerykański, aby we wtorki wstrzymywał się od jedzenia mięsa, a w czwartki od spożywania drobiu i jaj. Prezydent zapowiedział, iż rząd amerykański domagać się będzie od giełd zbożowych, by wpłynęły na ograniczenie transakcji spekulacyjnych, przez zwiększenie opłat z tytułu zawartych umów co najmniej o jedną trzecią. Jeśli nie da to wyników, rząd zdecyduje się na ograniczenie wysokości transakcji. Truman zaapelował wreszcie do właścicieli wszystkich restauracji i jadłodajni, aby podawali pieczywo i masło tylko na żądanie. W końcu prezydent oświadczył, że walka o oszczędzanie żywności w Stanach Zjednoczonych jest walką o uratowanie własnego dobrobytu.

Marshall wtóruje...

NOWY JORK, wtorek

W ramach akcji oszczędnościowej, zainicjowanej przez prezydenta Trumana, amerykański minister spraw zagranicznych **MARSHALL** wygłosił w nocy z niedzieli na poniedziałek przemówienie radiowe, w którym wezwał naród amerykański do zmniejszenia spożycia wewnętrznego, celem przyjścia z pomocą żywnościową Europie. **Marshall zaznaczył w swym przemówieniu, że żywność jest czynnikiem, który odgrywa doniosłą rolę w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych.** „Nasza polityka zagraniczna — powiedział minister — wkroczyła do naszych domów i zajęła miejsce przy stole rodzinnym"".

Marshall ostrzegł, iż fatalne konsekwencje gospodarczego załamania się Europy zataczać będą coraz szersze kręgi dopóki nie wciągną w swą orbitę również Stanów Zjednoczonych. Żywność amerykańska może się przyczynić do przerwania tego łańcucha wydarzeń.

W podobnym mniej więcej tonie utrzymane przemówienia wygłosili również minister rolnictwa **Clinton Anderson** oraz minister handlu **Averell Harriman. Harriman** podkreślił m. in. że od skutecznej akcji oszczędnościowej na rzecz pomocy Europie zależy „pokój, dobrobyt i cały system życia USA".

Brak stali w USA

Zapotrzebowanie przewyższa podaż o 4-7 milionów ton

LONDYN, wtorek

Jak donosi agencja Reutera, eksperci konfer. paryskiej, którzy prowadzą w Waszyngtonie rozmowy w związku z realizacją planu Marshalla, przewidują, że największą przeszkodą na drodze jego urzeczywistnienia będzie sprawa stali. Brak stali w USA w chwili obecnej jest niemniej ostry jak w czasie wojny. Tegoroczne zapotrzebowanie, według obliczeń fachowców, przewyższy podaż o 4—7 milionów ton. Z tego powodu Stany Zjednoczone nie będą mogły w ramach planu Marshalla pokryć zapotrzebowania państw europejskich na stal, lecz będą musiały prawdopodobnie wprowadzić system nieoficjalnego racjonowania i przydziałów dla poszczególnych rządów.

Korespondent Reutera podkreśla że zmniejszenie dostaw stali z USA do Europy zwolni tempo odbudowy taboru kolejowego, rekonstrukcji kopalń ropy naftowej oraz wywoła trudności w produkcji maszyn rolniczych, co z kolei uniemożliwi odbudowę rolnictwa.

Najbardziej rozpowszechnionym w społeczeństwie amerykańskim jest pogląd, że trusty stalowe rozmyślnie nie zwiększają produkcji, by utrzymać ceny stali na wysokim poziomie i uniknąć kryzysu w przyszłości.

Rzeczowy projekt

NOWY JORK, wtorek

Komitet Wykonawczy organizacji „Postępowych Obywateli Ameryki", cieszącej się poparciem b. wiceprezydenta USA HENRY WALLACE'A, na posiedzeniu odbytym w dniu 6 bm. WEZWAŁ DO UTWORZENIA ŚWIATOWEGO FUNDUSZU ODBUDOWY W RAMACH ONZ DLA UDZIELANIA POMOCY BEZ WSZELKICH ZOBOWIĄZAŃ POLITYCZNYCH. Fundusz ten miałby zastąpić plan Marshalla, który — zdaniem autorów projektu — posiada te same zalążki niebezpieczeństwa co doktryna Trumana.

Ogłoszony po posiedzeniu komunikat poddaje ostrej krytyce amerykańskie plany odbudowy przemysłu Zagłębia Ruhry, domagając się natychmiastowego jego umiędzynarodowienia dla dobra wszystkich krajów europejskich z zupełnym wyłączeniem wpływów karteli międzynarodowych.

Do chwili powołania przez ONZ odpowiedniego aparatu Funduszu Międzynarodowego, Stany Zjednoczone — zdaniem autorów powyższego projektu — winny udostępnić swe zasoby wszystkim krajom europejskim, znajdującym się w potrzebie, bez względu na ich zabarwienie polityczne.

ZSRR

Nowe domy dla 4 mil. chłopów

W rezultacie akcji, prowadzonej na niezwykle szeroką skalę wskutek rozporządzenia Rady Ministrów ZSRR na terenach Federacji Rosyjskiej, które znajdowały się pod okupacją niemiecką, zbudowano w ciągu ostatnich 3 lat niemal 900 tysięcy domów mieszkalnych. **Przeszło 4 miliony chłopów, których domostwa zostały zniszczone lub spalone przez okupanta niemieckiego, przeprowadziło się z tymczasowych ziemianek, baraków i stodół do nowych domów.**

W ciągu ostatnich 2 lat we wsiach rosyjskich zbudowano ponadto przeszło 60 tysięcy budynków gospodarskich i spichrzów, tysiące szkół, klubów, szpitali, bibliotek, łaźni i domów dziecięcych.

Odbudowa wsi rosyjskiej, zniszczonej przez najeźdźców niemieckich, zostanie zakończona do dnia 7 listopada br., tj. do 30 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Ukraina odbudowuje się

UKRAINA jest krajem rolniczym. Czarnoziemy ukraińskie słynne są na cały świat. Dla rozkwitu gospodarki rolnej potrzebne są traktory. Dlatego też w Charkowie odbudowuje się i rozbudowuje wielką fabrykę traktorów.

Dumą całej Ukrainy Radzieckiej jest Dnieprogez — dostawca energii elektrycznej.

Niemcy zniszczyli w straszliwy sposób to elektryczne serce Ukrainy, lecz już dzięki wysiłkowi całego narodu Dnieprogez jest czynny. Znów bieleje nad wodami Dniepru grzbiet zastawy dnieprowskiej. Praca pierwszej uruchomionej turbiny niesie w świat energię i światło elektryczne.

W dniu 30-lecia Rewolucji Październikowej zostaną uruchomione dwie nowe gigantyczne turbiny.

Dziesiątki tysięcy robotników bierze udział w odbudowie zakładów przemysłowych Zaporoże — Stal. Pracują tu nie tylko Ukraińcy, ale i przedstawiciele innych narodów Związku Radzieckiego, które pomagają po bratersku Ukrainie. Ofiarność i patriotyzm ludności, socjalistyczna ambicja szlachetnego współzawodnictwa w pracy i współpraca narodów radzieckich ułatwiają zaleczenie ran wojennych w rekordowo krótkim czasie.

BURZLIWE WYBORY W KOLUMBII

NOWY JORK, wtorek

Z Bogoty donoszą, że z powodu rozruchów, wynikłych w czasie wczorajszych wyborów samorządowych w Kolumbii, 6 osób poniosło śmierć.

Liberałowie uzyskali 650 mandatów, konserwatyści — 150.



Obraz polityki anglosaskiej (Peoples Wodd)

NOWE ZMIANY w rządzie brytyjskim

Rozgrywki w łonie Labour Party

LONDYN, wtorek

W kołach politycznych Londynu mówi się wiele o trudnościach, na jakie natrafił premier Attlee w czasie przygotowań do przeprowadzenia dalszych licznych zmian w rządzie brytyjskim oczekiwanych tu za kilka dni. Przede wszystkim wiele poważnych zastrzeżeń w łonie samej Partii Pracy wzbudziły wiadomości o zamiarach premiera Attlee wobec ministrów Shinwella i Bevana, reprezentujących lewicę w łonie gabinetu.

Pozbawienie tych dwóch ministrów ich stanowisk w gabinecie byłoby — zdaniem obserwatorów, dalszym krokiem w walce o władzę w łonie samego rządu ze strony grupy konsolidującej się prawicy rządowej Bevina i Crippsa.

Przeciwko wiadomościom o usunięciu Shinwella ostro zaprotestowały związki górnicze, wśród których minister opału i energetyki ma wielkie poparcie. **Ministrowie Shinwell i Bevan uchodzą ogólnie za obrońców prawdziwie socjalistycznego programu nacjonalizacji ciężkiego przemysłu, a zwłaszcza przemysłu stalowego, którego przeprowadzenie rząd premiera Attlee odłożył ad infinitum.**

Bomba przed domkiem w Decazeville

Nieudany zamach na RAMADIERA

PARYŻ, wtorek

W poniedziałek rozeszła się wiadomość o nieudanym zamachu na dom premiera Ramadiera w Decazeville, mieście, którego premier jest jednocześnie burmistrzem i gdzie właśnie przebywał.

Prezydium Rady Ministrów stwierdza, że istotnie w niedzielę o godzinie 22 m 30 w ogrodzie przed domem premiera w Decazeville eksplodował przyrząd wybuchowy określany jako „detonator", jednakże stało się to już po opuszczeniu miasta przez premiera Ramadiera. Wybuch nie pociągnął za sobą żadnych szkód ani ofiar. Jak wynika z dalszych informacyj, premier bawił w niedzielę w Decazeville w związku z samorządową kampanią wyborczą, lecz wyjechał z tego miasta na kilka godzin przed wypadkiem. Sprawcy dotychczas nie ujęto. Policja prowadzi dochodzenia.

Prasa francuska ogłosiła wiadomości na ten temat pod sensacyjnymi tytułami, komentując wypadek w Decazeville jako „atak na Ramadiera". Ze strony urzędowej oświadczono jednak że incydent mocno przesadzono i że nie ma on znaczenia politycznego.

Terror policyjny w Turcji

STAMBUŁ, wtorek

Turecka gazeta **SABAH** donosi, iż w okolicach Antaki policja turecka zaaresztowała 7 chłopów pod zarzutem zamordowania policjanta. Chociaż policja nie posiadała na to żadnych dowodów, poddała ona aresztowanych strasznym torturom. Aresztowanych wieszano za ręce i nogi i bito pałkami. Następnie odrutowano ciała drutem przez który przechodził prąd elektryczny. Fakt ten wzbudził oburzenie w opinii tureckiej i gazeta Sabah domaga się surowego ukarania siepaczy.

Przegląd prasy zagranicznej

„47"

Rząd USA kieruje się i ulega wpływom nieodpowiedzialnej i goniącej za sensacją prasy oraz publiczności wyborczej. Rząd ten nie ma wytkniętej żadnej linii politycznej ani też nie posiada żadnej tradycji, na której by mógł oprzeć nową politykę. Gdzie — za wyjątkiem niewielu przemówień — jest amerykańskie poczucie odpowiedzialności?

Czasami ma się wrażenie, że cały nasz los zależy od decyzji powziętej na arenie cyrkowej. Senatorzy, którzy przy rannej kawie nie pomyślą poważnie o żadnym zagadnieniu politycznym spieszą się jedynie z oddaniem swego głosu, który może sprowadzić pewną ruinę na połowę kontynentu. W pogoni za dziennikarską sensacją publicyści paraliżują nieraz losy szeregu państw. Prywata w sprawach publicznych, o której my w Europie nie mamy najmniejszego pojęcia, wywiera decydujący wpływ na kształtowanie naszego życia!

(J.B. Priestley)

SZEF 2 ODDZIAŁU USA KONFERUJE Z KRÓLEM GRECKIM

PARYŻ, wtorek

Według doniesień agencji France Presse z Aten, generał Chamberlin, szef 2 oddziału USA w otoczeniu szeregu wyższych oficerów należących do amerykańskiej misji wojskowej, odbył dłuższą konferencję z królem **Pawłem** w Kavalla w Tracji. Inni członkowie misji amerykańskiej nawiązali kontakt z poszczególnymi „dowódcami wielkich jednostek, „operujących w Tracji". Następnie odbyło się zebranie w konsulacie amerykańskim w Salonikach. Generał Chamberlin po naradzie z dowódcą 3 korpusu greckich wojsk rządowych wrócił do Aten w towarzystwie ambasadora amerykańskiego w Grecji. Po tygodniowym pobycie w Atenach, generał Chamberlin wraz z ambasadorem amerykańskim **Mac Veagh'em** uda się do Waszyngtonu, gdzie ma przedstawić rządowi USA wyniki swych badań.

Przeciw ustawie Taft-Hartley

NOWY JORK, wtorek

Zjazd Związku Zawodowego Marynarzy, wchodzących w skład Kongresu Związków Zawodowych, jednogłośnie powziął rezolucję o odmowie przestrzegania ustawy antyrobotniczej Tafta — Hartleya. Rezolucja głosi m. in. że „wszelka myśl o tym, że związki zawodowe mogą równocześnie istnieć z niewolniczą ustawą Taft - Hartley jest w chwili obecnej samobójstwem". Rezolucja zawiera również decyzję o współdziałaniu z całym ruchem robotniczym w celu zwalczania wszystkich zwolenników tej ustawy w Kongresie.

Odpowiemy 19-go!

(Korespondencja własna z Paryża)

Gdy pytałem znajomych Francuzów co sądzą o wywożeniu z Francji do Niemiec ziemniaków i cukru, odpowiedź ich była prawie jednobrzmiąca „Do 19-go jest już niedaleko 19-ego damy im odpowiedź". Im oznaczało reakcję francuską reakcję gaullistowską która w sojuszu z koalicyjnym rządem socjalistów i ludowych republikanów wtrąciła Francję w katastrofalną sytuację gospodarczą.

Dlaczego 19-go? Bo w dniu tym odbędą się wybory samorządowe na terenie całej Francji.

A jaka to będzie odpowiedź? Co do tego nikt nie ma wątpliwości. Gdy na 50-tysięcznym wiecu zorganizowanym z inicjatywy Partii Komunistycznej w Paryżu który zapoczątkował kampanię przedwyborczą THOREZ zakończył swe przemówienie następującymi słowy: **„W niedzielę 19-go października ludność Paryża i jego przedmieści oraz cały naród Francji będą głosowały na komunistów w imię obrony interesów i praw świata pracy, w imię triumfu republiki w imię wielkości i niepodległości Francji", burza oklasków jaka powitała to oświadczenie Thoreza była dostatecznie wymowną odpowiedzią.**

Wybory samorządowe zawsze odgrywały poważną rolę w życiu politycznym Francji. Nabierają one szczególnego znaczenia w obecnej chwili, gdy polityka Ramadiera i jego reakcyjnych sojuszników narzuciła Francji dławiące jarzmo dolarowe.

Nadchodzące wybory nie będą tylko walką między partiami. **Będą walką między obozem reakcji a siłami demokracji i postępu. Wynik ich będzie tym bardziej znamienny, że odbywają się one nie bez obcej interwencji.** Gazety paryskie piszą o amerykańskich obserwatorach, którzy otwarcie uzależniają pomoc dolarową od wyniku wyborów.

Jest rzeczą charakterystyczną, że kampania wyborcza została otwarta przez gen. **de Gaulle'a** na długo przed oficjalnym terminem jej rozpoczęcia. Zgodnie z zapowiedzią gen. de Gaulle RPF — Zrzeszenie Narodu **Francuskiego** (ściślej mówiąc zrzeszenie reakcji francuskiej), wystawiło własnych kandydatów we wszystkich prawie okręgach wyborczych.

Gazety partii rządowej, **„Le Populaire"** organ socjalistów i **„L'Aube" organ partii** republikańsko-ludowej oficjalnie potępiły działalność gaullistowską. **Faktycznie jednak polityka koalicyjnego rządu pozostawia reakcjonistom francuskim wolną rękę w ich działalności skierowanej przeciwko Republice i instytucjom republikańskim.**

Nowe prawo wyborcze, przyjęte pod presją przez parlament francuski zastępuje dotychczasowy system proporcjonalnego głosowania starym, wyciągniętym z lamusa dwustopniowym systemem głosowania, zaadaptowanym jeszcze w 1884 r. Jedynym celem zmiany ordynacji wyborczej było dążenie do rozbicia sił frontu demokratycznego. Przy zastosowaniu nowej ordynacji wyborczej każdy okręg wyborczy wybiera tylko kandydatów jednej partii. Głosy oddane na kandydatów pozostałych partii biorących udział w wyborach są stracone. Stosując w ten sposób zasadę prostej większości głosów poważna ilość wyborców pozbawiona jest wszelkiej reprezentacji w samorządach. Co więcej, jeżeli podczas pierwszego głosowania żaden z kandydatów nie otrzyma większości głosów, to w drugim głosowaniu reakcja może łatwo dojść do porozumienia, aby zabezpieczyć wybór wspólnego kandydata.

Rząd Ramadiera pamiętał jednakże, że w Paryżu i w robotniczych przedmieściach Paryża, gdzie wpływy partii komunistycznej są szczególnie silne, system taki mógłby łatwo doprowadzić do całkowitego zwycięstwa kandydatów partii komunistycznej. **Wobec tego dla miasta Paryża i departamentu Seine rząd Ramadiera zastosował system głosowania proporcjonalnego.**

Udział partii de Gaulle'a w wyborach samorządowych grozi innym partiom bloku rządowego poważnym zmniejszeniem ilości głosów. Wiadomo, że partia de Gaulle'a zdobyć może głosy tylko kosztem MRP, radykałów i socjalistów. Komitet wykonawczy partii socjalistycznej odmówił przystąpienia do wspólnego bloku z komunistami. **Odmowa ta wskazuje na możliwość, że partia socjalistyczna pragnąc zachować swoje wpływy, może się zgodzić na pewne ustępstwa w stosunku do gen. de Gaulle, uzgadniając z nim wspólne kandydatury w drugiej rundzie wyborów.**

Masowe strajki, jakie mają obecnie miejsce we Francji, potężne manifestacje przeciw wywozowi z Francji do Niemiec artykułów żywnościowych, odzwierciedlają niezadowolenie mas pracujących z polityki rządu.

Podkreślić należy, że wśród strajkujących i demonstrujących robotników są członkowie partii socjalistycznej i członkowie katolickich związków zawodowych. **W różnych okręgach Francji komitety miejscowe partii socjalistycznej domagały się ustąpienia ministrów socjalistycznych z rządu.**

Nic więc dziwnego, że przywódcy partii socjalistycznej okazują żywe zaniepokojenie wynikiem nadchodzących wyborów. Podczas ostatnich paru tygodni rozpoczęli oni nowy manewr mający na celu zrzucenie odpowiedzialności za politykę rządu, osobiście na prem. Ramadiera aby w ten sposób uwolnić partię od stawianych jej zarzutów. **Między partią socjalistyczną i Ramadierem zaaranżowany został sztuczny konflikt.** Sekretarz generalny GUY MOLLET oświadczył że chaos i dezorganizacja jakie panują w kraju są rezultatem niewykonania przez Ramadiera decyzji Kongresu Partii Socjalistycznej w Lyonie. Mollet zagroził nawet zwołaniem specjalnej sesji Kongresu aby rozpatrzyć sprawę dyscypliny partyjnej. Przezornie data nowego Kongresu została prowizorycznie ustalona na okres po wyborach samorządowych. Ta niezręczna gra obliczona na otumanienie łatwowiernych nie jest już dzisiaj w stanie oszukać nikogo.

Masy pracujące Francji coraz jaśniej widzą fatalne rezultaty polityki koalicji rządowej dla przyszłości Francji. Obóz reakcji napotyka na rosnący opór sił prawdziwie demokratycznych na rosnącą jedność mas pracujących na których czele kroczy partia komunistyczna walcząc o odbudowę kraju dobrobyt ludzi pracy o obronę Francji przed żarłocznym imperializmem amerykańskim.

PIERRE JAUBERT

Mamy wspólny cel i wspólną drogę

Konferencje ZWM i OM TUR w tają podpisanie umowy o JEDNOŚCI DZIAŁANIA

w Warszawie

W związku z podpisaniem umowy o współpracy między organizacjami ZWM i OM TUR odbyła się w dniu 5 bm. pierwsza warszawska konferencja aktywu obu organizacji.

W konferencji wzięli udział z ramienia KW PPR pierwszy sekretarz TOW. ALBRECHT, sekretarz Komitetu PPS TOW. DĄBROWSKI i kurator okręgu szkolnego TOW. WOJEŃSKI.

W przemówieniu powitalnym tow. **Albrecht** w imieniu Warszawskiej Organizacji PPR powitał wspólną konferencje aktywu organizacji OM TUR i ZWM. Mówca stwierdził, że PPR i cała klasa robotnicza w Polsce z głęboką sympatią i radością wita fakt zacieśniającej się współpracy między obiema organizaciami młodzieżowymi.

W imieniu kierownictwa PPS przemówił do zgromadzonych tow. **Dąbrowski**, wyrażając radość z zacieśniającej się współpracy robotniczych organizacji młodzieżowych. Mówca scharakteryzował sytuację polityczna i wskazał zadania, jakie stoją przed ruchem młodzieżowym.

Kurator Okręgu Szkolnego — Warszawskiego tow. **Wojeński** omówił awangardową rolę młodzieży w utrwaleniu zdobyczy demokracji ludowej i wypływających stąd konieczności ścisłej współpracy czołowych organizacji młodzieżowych ZWM i OM TUR z całą demokratyczną młodzieżą Polski.

Następnie referaty wygłosili: wiceprzewodniczący Warszawskiego Zarządu ZWM-u tow. **Mirański** członek KC OM TUR tow. **Wróblewski**, omawiając znaczenie umowy i podkreślając wspólną, zacieśniającą się współprace między obiema organizacjami. W ożywionej dyskusji zabierali głos czołowi aktywiści młodzieżowi.

Na zakończenie ZWM-owcy i OM TUR-owcy odśpiewali hymny organizacyjne.

Młodzież woj. śląsko-dąbrowskiego realizuje jednolity front

W niedziele 5. bm. w Będzinie odbyło się odsłonięcie sztandaru Miejskiego Komitetu OM TUR. Po uroczystościach porannych, w sali Domu Katolickiego odbyła się **wspólna konferencja aktywu organizacji ZWM i OM TUR województwa śląsko - dąbrowskiego.** Wielka sala, którą zapełniło przeszło **600 delegatów obu organizacji młodzieżowych, stała się miejscem pięknej manifestacji przyjaźni, porozumienia i współpracy młodzieży obu organizacji.**

Obrady zagaił wiceprzewodniczący WK OMTUR tow. **Machocki**, witając przybyłych przewodniczącego Zarządu Głównego ZWM w Warszawie tow. **Kowalskiego**, przedstawiciela KC. OMTUR-u tow. **Pola**, sekretarza I-go KW. PPR tow. płk. **Ochaba**, sekretarza WK PPS tow. **Łaskowskiego** i kuratora Okręgu Szkolnego Śląsko-Dąbrowskiego tow. **Berka.** Następnie tow. **Machocki** udziela głosu kuratorowi tow. Berkowi. Tow. Berek witając aktyw obu młodzieżowych organizacji. wskazał na **potrzebę i konieczność organizowania kół obu organizacji w szkołach średnich.**

Z kolei zabrał głos tow. **Ochab, I-szy sekretarz KW PPR.** Mówca nawiązał do potwornych lat hitlerowskiej okupacji i podkreślił, że **klasa robotnicza, naród polski, młodzież robotnicza nie chce aby powtórzyły się kiedykolwiek te dni. Dlatego też trzeba nam się przeciwstawiać każdej próbie naruszania pokoju, każdej próbie podważania suwerenności Polski za pomocą dyplomacji dolarowej.**

W zakończeniu tow. Ochab powiedział: **Partia nasza nigdy nie złamała swojego słowa, i zawsze pozostanie wierną idei jedności całego narodu, jedności młodzieży. Nasza partia nigdy nie ustanie w walce o tę Polskę szczęśliwą, której wy młodzi będziecie gospodarzami. Macie i będziecie mieli zawsze pomoc naszej partii, partii klasy robotniczej i narodu polskiego** (długie oklaski).

Z ramienia WK PPS przemówił tow. **Laskowski**, który m. in. oświadczył, że **jednolity front jest najcenniejszą rzeczą dla obu partii robotniczych, dla ich organizacji młodzieżowych i dla całego narodu polskiego.**

Referat podający wnikliwej analizie, podstawy ideowe umowy o współpracy, oraz sposoby i formy jej realizacji wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego ZWM tow. Kowalski.

Narada śląsko - dabrowskiego aktywu ZWM i OM TUR jest już dwunasta z rzedu takich narad aktywu w innych województwach. **Umowa o współpracy zawarta pomiędzy Z. G. ZWM a KC OMTUR nakreśla linię ogólną. Młodzież sama w praktyce wytworzy szereg nowych form współpracy i porozumienia się obu wielkich organizacji. My mamy wspólny cel — socjalizm. Powie ktoś, że cel mamy jeden, owszem, ale drogi ma** my do niego różne. To jest nieprawdą. **Bo nasza droga jest polską drogą do socjalizmu. Powiedzieli to już publicznie tow. tow. Wiesław i Cyrankiewicz. Jednolity front dwóch robotniczych partii, jednolitość klasy robotniczej, oto fundament umowy, której realizacja doprowadzi do jedności obu organizacji młodzieżowych. Współpracą naszą przyczynimy się do takiej samej współpracy i jedności z młodzieżą wiciową i harcerska.**

Musimy być budowniczymi i bojownikami naszej wielkiej idei socjalistycznej nie tylko w słowach, ale i w czynach. Mówca wymienia tutaj nazwiska bohaterów młodzieżowego wyścigu pracy i stwierdza: **„To są najlepsi patrioci, którzy mówią — kochamy Polskę — chcemy dla niej pracować, chcemy ją odbudować. Tej młodzieży tu na Śląsku jest najwięcej."**

Kończąc swoje przemówienie tow. Kowalski wyraża przekonanie, że **OM TUR i ZWM na Śląsku potrafią umowę o współpracy przekuć w realne czyny, które pozwolą tej młodzieży wysunąć się na czołowe miejsce w Polsce.**

Następnie przemawiał tow. **Pol, członek Rady Naczelnej OM TUR**, który stwierdził, że współpraca **obu organizacji jest rzeczą jasną i konieczną.** Z ostatnimi jego słowami młodzież powstaje i śpiewa **„Naprzeciw blaskom jutrzeni"** — pieśń OM TUR-owej młodzieży.

Przewodniczący KC OM TUR tow. **Motyka** w przemówieniu swym stwierdza, że **wspólne obrady OM TUR i ZWM, jakie odbywają się obecnie we wszystkich niemal województwach, wykazują, że klasa robotnicza zwyciężyć może tylko w jedności. Młodzież robotnicza będzie się skupiać i jednoczyć, łączyć się w sojusz bratni z młodzieżą chłopską. Przyszłość nasza w zawołaniu — niech żyje jednolity front i współpraca OM TUR i ZWM!**

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele obu organizacyj młodzieżowych wskazując realne formy współpracy ZWM i OMTUR na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

Konferencja zakończyła się odczytaniem i przyjęciem rezolucji, **w której aktyw obu organizacyj wita z radością umowe o współpracy, podpisaną przez Zarząd Główny ZWM i KC OMTUR, widząc w niej dalszy duży krok w zacieśnianiu więzów współpracy i jedności. Młodzież śląsko-dąbrowska, zorganizowana w ZWM i OM TUR przyrzeka zrealizować w pełni wytyczne umowy. Odśpiewaniem hymnów obu organizacyj, zakończono w godzinach wieczornych konferencję.** (TB.)

OTWARCIE LINII LOTNICZEJ

Budapeszt-Warszawa

W dniu 6 bm. wylądował na Okęciu samolot komunikacyjny **Węgiersko - Radzieckiego Tow. Lotniczego „Maszovlet"**, otwierając linię stałej komunikacji powietrznej **między Budapesztem i Warszawą.**

Samolotem tym przybyli: dyr Lotnictwa Cywilnego Węgier **Koos**, dyr. nacz. Towarzystwa „Maszovlet" **p. Krajnow**, wicedyr. **p. Towek** oraz doradca ambasady polskiej na Węgrzech **p. Pangrad.** Gości na lotnisku powitali: dyr. Departamentu Lotn. Cywilnego M. K. ob. **Jaguszewski**, przedstawiciel Min. Spraw Zagranicznych ob. **Wojtowicz**, przedstaw. Wydz. Zag. Min. Komunikacji ob. **Wagner** i naczelny dyrektor Polskich Linii Lotniczych „Lot" ob. **Zieliński** wraz z dyrekcją.

Węgierskie Tow. „Maszovlet" utrzymywać będzie stałą komunikację Budapesztu z Warszawą raz w tygodniu w poniedziałki na samolotach komunikacyjnych typu **„Douglas L I 2"**

Wysiłek Pstrowskich, Tielów, Kańtochów i tysięcy innych nie idzie na marne

Pierwsze obniżki cen artykułów przemysłu państw.

Na pierwszej stronie podajemy komunikat Ministerstwa Przemysłu i Handlu o obniżce obowiązujących cen na artykuły przemysłowe wytwarzane przez przemysł państwowy.

Komunikat ten oznacza logiczne zakończenie pierwszego etapu bitwy o uzdrowienie handlu i o sprawiedliwy podział dochodu społecznego.

Niełatwa była droga, która dała nam możliwość przeprowadzenia tej obniżki. **28 maja br. Rada Ministrów uchwaliła zakaz podwyższania cen na artykuły masowego spożycia, wytwarzane przez przemysł państwowy.** Obecnie notujemy **PIERWSZE ROZPORZĄDZENIE O OBNIŻCE CEN.**

Co dało możność przeprowadzenia tej obniżki i jakie jest jej znaczenie?

Walka ze spekulacją prowadzona przy pomocy i udziale szerokich warstw ludzi pracy, zaostrzenie kontroli obrotów przez władze skarbowe przy współ udziale czynnika społecznego w **znacznym stopniu zahamowały przechwytywanie dochodu społecznego przez elementy spekulacyjne.** Wzrost produkcji całego przemysłu polskiego umożliwiony patriotyczną postawą klasy robotniczej, stale powiększającej wydajność pracy, pozwolił znacznie powiekszyć ilość artykułów dostarczanych przez przemysł państwowy na potrzeby ludności.

Jeżeli obecnie możemy przeprowadzić obniżkę obowiązujących cen na artykuły przemysłowe, to jest to przede wszystkim ZASŁUGĄ TOW.TOW. PSTROWSKIEGO, TIELA, KAŃTOCHA, LEONCZUKA I TYSIĘCY INNYCH, którzy stale podnosząc wydajność pracy, dają dodatkowe tony węgla, tkanin, maszyn i skóry dla potrzeb ludności. — **Obniżka jest możliwa dzięki sumom uzyskanym z oszczędności, i konsekwentnej walce z marnotrawstwem i szkodnictwem gospodarczym.**

Obniżka dotyczy przede wszystkim artykułów **masowego spożycia** ludności tak miast jak i wsi. Obniżono ceny artykułów włókienniczych, w tym **wełny 50-cio i 60-cio procentowej o 15 proc.** Obniżka dotyczy również tak niezbędnych artykułów jak **skóry podeszwowej, kaloszy i śniegowców.** — Dla wsi decydujące znaczenie będzie miało obniżenie cen **maszyn rolniczych o 10 proc., części do maszyn o 20 proc., łopat, szpadli i czarnych narzędzi o 10 proc.**

Przeprowadzenie zniżki cen **oznacza podwyższenie realnej wartości płac robotniczych**, oznacza poważny krok na drodze do poprawy bytu mas pracujących. Bez planu Marshalla i pożyczek dolarowych, udzielanych za cenę niezawisłości gospodarczej i politycznej, polska klasa robotnicza pracą swoja dźwiga Polske wzwyż i poprawia swój byt. Z tego względu pierwsza zniżka cen **ma pierwszorzedne znaczenie polityczne, świadcząc o słuszności drogi, po której kroczy Polska Ludowa.**

Piszemy o zniżce jako o pierwszej, ponieważ nie ulega dla nas wątpliwości, że dzięki dalszej **wydajności pracy robotnika polskiego w przyszłości nastapią kolejne zniżki.**

Komunikat Ministerstwa Przemysłu i Handlu nastepuje po zakończeniu III kwartału pierwszego roku planu odbudowy gospodarczej. Wykonanie planu trzech kwartałów i przekroczenie go w szeregu dziedzin produkcji, jak np. w **przemyśle weglowym**, dało podstawe materialna do przeprowadzenia obniżki. Przekonuje nas to jeszcze raz o **słuszności planowej polityki gospodarczej**, prowadzonej przez nasz Rząd, o prawidłowości jej celów i zadań.

W 9 miesięcy po rozpoczęciu realizacji planu trzyletniego Polska, będąca krajem najbardziej zniszczonym przez wojnę i niekorzystająca w przysługujących jej rozmiarach z pomocy zagranicznej, już może przeprowadzać pierwszą obniżke cen. Przekonuje nas to, iż **plan trzyletni nie jest bajką**, czy fikcją, — jak to usiłowali sugerować PSL-owcy, — nie jest tylko „buraczkowatą książką", jak ją nazywali w swoich pismach, a **jest realnym planem podniesienia dobrobytu Polski i jej mas pracujących.**

Koniecznym jest obecnie, aby aparat kontroli społecznej dopilnował wykonania w terenie wchodzącej z dniem 10 bm. w życie obniżki. Do wszystkich ludzi pracy artykuły muszą dojść po zniżonej cenie, nie wolno dopuścić do wykorzystania obniżki przez elementy spekulacyjne. **ZNIŻKA JEST POMYŚLANA JAKO PODWYŻSZENIE REALNEJ WARTOŚCI PŁAC, JAKO POWAŻNY KROK POPRAWIAJĄCY WARUNKI BYTU LUDZI PRACY I W TEJ FORMIE MUSI BYĆ ZREALIZOWANA.**

Zniżka cen jest sygnałem, który mówi nam, że idziemy po słusznej drodze, jest sygnałem wzywającym nas do kontynuowania tej drogi.

Pójdziemy po niej i w przyszłości, coraz bardziej wzmacniając siłę nowej Polski i dobrobyt jej ludu.

K. DANKOWSKI.

Kampania cukrownicza ROZPOCZĘTA

W dniu 4 bm. ruszyła pierwsza cukrownia Lublin, rozpoczynajac produkcję cukru i rafinady. **Jest to jedna z największych cukrowni polskich** o zdolności przerobu 13 tys. **q buraków.** Produkcja tej fabryki obliczona na okres 2-miesięczny da ok. 120 tys. cetnarów cukru.

Nowopromowani OFICEROWIE na odbudowę WARSZAWY

Z okazji uroczystości promocyjnych nowopromowani oficerowie Oficerskiej Szkoły **Instruktorów Sanitarnych ofiarowali na odbudowę Warszawy 220.000 zł.**

Kwotę te złożono na ręce ministra obrony narodowej **Michała Żymierskiego, Marszałka Polski.**



Gdańsk

Na zdjęciu bocznym: **Ratusz miejski**

Na dolnym zdjęciu: **Kran wybudowany w roku 1939**

TRANSAKCJE IMPORTOWO-EKSPORTOWE we WRZEŚNIU b. r.

Według ostatnich danych we wrześniu rb. importowaliśmy za pośrednictwem Towarzystwa Handlu Zagranicznego „DAL": 500 ton tranu rybiego z Norwegii, 10 ton kwasku cytrynowego ze Szwecji, 706 kg lekarstw z francuskiej strefy okupacyjnej Niemiec, ponad 19 ton plastyki „Vinyl" ze Stanów Zjednoczonych, ponad 447 ton kopry z Filipin.

W tym samym okresie wyeksportowaliśmy: 895 ton soli białej kruchowej i 1.595 ton soli białej mielonej do Czechosłowacji, 4.475 ton soli białej mielonej do Szwecji, 60 ton mączki ziemniaczanej, 15 ton pulpy ziemniaczanej, 15 ton płatków ziemniaczanych, 300 kg szczeciny sortowanej.



PRZED WYBORAMI W ZAGŁĘBIU SAARY

Trzy partie polityczne (SED, CDU i LDP) podpisały wspólne oświadczenie, że tylko wolne i tajne głosowanie ludowe może zadecydować o przyszłej konstytucji Zagłębia Saary. O przynależności tego okręgu do Francji nie powinna stanowić wola jednej władzy okupacyjnej, ale kongres 4 mocarstw w Londynie. W apelu czytamy dalej: **„Partie polityczne w sowieckiej strefie okupacyjnej mają całkowite zrozumienie dla ciężkiej sytuacji, w jakiej znajdują się mieszkańcy Saary. Wierzymy, że mieszkańcy Saary nie chcą odpaść od Niemiec i wejść pod władzę obcego mocarstwa".**

Projekt konstytucji, którą ma zatwierdzic wybrany parlament, przewiduje gospodarcze połączenie Saary z Francją. Francuski gubernator prowadziłby zagraniczną politykę tego okręgu, w sprawach gospodarczych posiadałby on władzę ustawodawczą, a nad pozostałymi urzędami sprawować ma kontrolę.

Do mieszkańców Zagłębia przed wyborami wygłosili z Berlina przemówienia radiowe dwaj przywódcy Partii Jedności Socjalistycznej — Wilhelm Pieck, Otto Grotewohl.

Wilhelm Pieck mówił między innymi: **„Ludność Saary zadecyduje o swej politycznej i gospodarczej przynależności państwowej. Mieszkańcy Zagłębia z pewnością nie chcą się oderwać od Niemiec i poddać władzy obcej. Jest wam dane, tylko pośrednio przez wybór członków parlamentu, zadecydować o waszym losie i dlatego trzeba, ażebyście wiedzieli, że spośród wszystkich partii na terenie Saary tylko dwaj przedstawiciele partii komunistycznej oparli się koncepcji oderwania tego kraju od Niemiec, inni natomiast ją poparli. Gospodarka Saary nie może wpaść pod wpływ wielkich kapitalistów, którzy już drugi raz byli podżegaczami do wojny".**

W Niemczech panuje całkowite zrozumienie dla dążności francuskiego narodu do zabezpieczenia się przed ewentualnością nowego naruszenia granic; najlepszą jednak tego gwarancją jest powołanie do głosu przedstawicielstwa mas pracujących, które nie poprowadzi narodu do wojny.

Otto Grotewohl powiedział: **„Odłączenie Saary od Niemiec jest wykroczeniem przeciwko postanowieniom układu poczdamskiego, produkcja Zagłębia okręgu Saary jest dla Niemiec nie tylko konieczna dla odrodzenia gospodarczego, ale i dla zachowania ducha w narodzie niemieckim. Oderwanie bowiem Saary byłoby ogromnym wstrząsem dla młodej niemieckiej demokracji".** — Sekretariat partii SED w próbie gospodarczego wcielenia Saary do Francji widzi niebezpieczeństwo politycznego utracenia tego kraju i wystąpił przeciwko francuskiemu posunięciu, legitymując się prawem międzynarodowym i prawem samostanowienia narodów. Separatystyczne idee zaprowadziłyby Saarę pod władzę kapitalistów.

WZMACNIAJĄC JEDNOLITY FRONT KLASY ROBOTNICZEJ — UTRWALAMY NASZĄ NIEPODLEGŁOŚĆ i SUWERENNOŚĆ NARODOWĄ

Dalszy ciąg przemówienia tow. Jabłońskiego na zjeździe PPS w KIELCACH

MUSIMY SKUPIĆ WSZYSTKIE SIŁY DO WALKI O POKÓJ

Tak jest, towarzysze, taka jest rzeczywistość — mówił dalej tow. Jabłoński. — Jakie z niej wnioski? **Czy mamy poddać się naporowi reakcji? Na pewno nie! A może pertraktować zaczniemy z wrogiem klasowym, może na ugodę pójść zechcemy z sięgającym po władzę nad światem imperializmem kapitału amerykańskiego? Także nie!**

Wiemy dobrze, że kapitał monopolistyczny **nie jest w stanie gotowości do wojny, że nie wystarczy jej pragnąć, trzeba ją móc zorganizować, ale tej mocy panowie imperialiści amerykańscy nie mają.**

W OBLICZU TEJ SYTUACJI TRZEBA ZEBRAĆ SZEREGI, WYCIĄGNĄĆ DŁOŃ BRATNIĄ DO TYCH, CO SĄ NAM NAJBLIŻSI, DO DRUGIEJ PARTII PROLETARIACKIEJ I RAZEM Z NIĄ ORGANIZOWAĆ DO WALKI Z RODZIMYMI AGENTURAMI OBCEGO IMPERIALIZMU WSZYSTKIE SIŁY DEMOKRATYCZNE.

A na zewnątrz musi partia nasza rozwinąć najżywszą działalność, by ZJEDNOCZYĆ WSZYSTKIE SZCZERZE SOCJALISTYCZNE ŻYWIOŁY MIĘDZYNARODOWE POD SZTANDAREM WALKI O POKÓJ, O WOLNOŚĆ I SUWERENNOŚĆ KAŻDEGO NARODU. Trud ten partia nasza wzięła na siebie i z radością stwierdzić trzeba, że praca nie idzie na marne. Referent wyliczył ostatnie wizyty socjalistów zagranicznych w Polsce i polskich za granicą, które są zewnętrznym objawem montowania wielkich sil pokojowych, antywojennych i postępowych, tkwiących w ruchu socjalistycznym.

czyć to musi również WZMOCNIENIE ROLI JEDNOLITOFRONTOWYCH NURTÓW RUCHU SOCJALISTYCZNEGO we wszystkich, najbardziej nawet dziś pod tym względem zacofanych, krajach. Z polskiego punktu widzenia najważniejsze jest stwierdzić, że niezależnie od innych swoich cech, KAŻDE WZMOCNIENIE SIŁ ANTYKAPITALISTYCZNYCH I ANTYWOJENNYCH JEST JAK NAJBARDZIEJ POŻĄDANE. Z drugiej strony wyraźne i mocne zaakcentowanie we wspólnej deklaracji wymienionych partii, że za cel swój uważają organizowanie w swoich krajach sił patriotycznych, gotowych do OBRONY SUWERENNOŚCI I NIEPODLEGŁOŚCI PAŃSTWOWEJ, stwarza możliwości WZMOCNIENIA ZAUFANIA SZEROKICH RZESZ PATRIOTYCZNEGO NASZEGO SPOŁECZEŃSTWA DO OBOZU DEMOKRACJI LUDOWEJ W POLSCE.

W innej, niż tego pragnęliśmy po zakończeniu wojny formie, układają się stosunki organizacyjne klasy robotniczej w skali światowej. Partia nasza była i jest PRZECIWNICZKĄ ODBUDOWANIA PRZEDWOJENNEJ MIĘDZYNARODÓWKI SOCJALISTYCZNEJ i głosi hasło ZJEDNOCZENIA W DZIAŁANIU WSZYSTKICH PARTII ROBOTNICZYCH — KOMUNISTYCZNYCH I SOCJALISTYCZNYCH. Widoki na zorganizowanie takiej powszechnej międzynarodówki stawały się, niestety, coraz słabsze na skutek wspomnianego tu już uprzednio przeciągania prawicy socjalistycznej na stanowisko wyraźnie niesocjalistyczne, na skutek podporządkowania się jej interesom coraz wyraźniej wrogim klasie robotniczej.

Dodać też tutaj od razu trzeba, że FAKT BLIŻSZEGO ZESPOLENIA WYSIŁKÓW PPR Z PARTIAMI KOMUNISTYCZNYMI, ANALOGICZNY DO NASZYCH WYSIŁKÓW NA TERENIE LEWICY SOCJALISTYCZNEJ, NIE ZMIENIA W NICZYM NASZYCH UKŁADÓW JEDNOLITOFRONTOWYCH.

KONSOLIDACJA 9-ciu PARTII KOMUNISTYCZNYCH — TO WZMOCNIENIE SIŁ ANTYWOJENNYCH

Tow. Jabłoński przeszedł z kolei do zagadnienia konsolidacji drugiego skrzydła ruchu robotniczego, mówiąc:

„PRZYCHYLNIE PRZYJĘLIŚMY ZAKOMUNIKOWANĄ NAM NIEDAWNO PRZEZ KC PPR WIADOMOŚĆ O ODBYTEJ WIELKIEJ NARADZIE PARTII KOMUNISTYCZNYCH BUŁGARII, JUGOSŁAWII, CZECHOSŁOWACJI, WĘGIER, FRANCJI WŁOCH, RUMUNII, ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ. Powołane zostało do życia stałe Biuro Informacyjne, złożone z przedstawicieli wymienionych 9-ciu partii z siedzibą w Belgradzie. Dać to musi w konsekwencji znaczne WZMOŻENIE DYNAMIZMU PARTII KOMUNISTYCZNYCH, zwłaszcza zachodnio - europejskich, które ostatnio znajdowały się, jak francuska np., w wyraźnym odwrocie. Znaczy to jednocześnie WZMOCNIENIE FRONTU ANTYIMPERIALISTYCZNEGO w skali światowej, ma

Rekordziści kopalni „Centrum"

Skąpana w promieniach jesiennego słońca kop. „CENTRUM" wygląda niemal sielankowo. Czysto utrzymane dziedzińce, zielona murawa i żółkniejące na niej drzewa w skojarzeniu z miłymi dla oka zabudowaniami kopalni i gigantycznym kominem, jak gdyby mówią, że praca tu powinna być przyjemna.

Dopiero w zabudowaniach szybu, gdzie bez przerwy pracująca winda zwozi górników, umazanych pyłem węglowym i znużonych, widzi się, że praca tu nie jest sielanką. Tutaj czuje się oddech podziemia kopalni.

Tu przy zmianie spotkać można rekordzistów kop. „Centrum" jak: **Kańtocha Karola z 294 proc. normy, Jodłowskiego Piotra z 266 proc. normy, Żmigrockiego Stanisława z 222 proc. normy, Kucke Józefa 218 proc. i Firszta Tadeusza z 213 proc. normy** wydobycia.

Pierwszy rekordzista z którym rozmawialiśmy był Jodłowski Piotr, reemigrant z Francji. Pracuje na chodniku w kamieniu na oddziale 9. Ma 42 lata, jest żonaty i posiada 5-cioro dzieci. Przybył z Drohobycza z żoną jego mieszka obecnie w Przemyślu wraz z dziećmi. Skarży się przy tym, że nie może jej sprowadzić, bo nie ma mieszkania. We Francji pracował 2 i pół roku w kopalni rudy, potem przez 10 lat, w różnych kopalniach węgla. Razem z nim jako ładowacz pracuje **Proć Michał**, repatriant. Największym jego pragnieniem w tej chwili jest otrzymać mieszkanie, aby móc sprowadzić żonę i dzieci.

Winda wyrzuca na powierzchnię nową grupę górników. Między innymi wyjeżdża **Firszt Tadeusz, który wykonał 213 proc. normy we wrześniu.** Jest to młody górnik liczący lat 28, pochodzi ze wsi Racławice, pow. Gorlice, jest żonaty i ma 2 i pół letniego synka. **Do roku 1945 był rolnikiem, a raczej wyrobnikiem rolnym.** W roku 1945 poszedł na „za chód" trafił do Bytomia i rozpoczął pracę na kop. „Centrum". Obecnie po 2 i pół letniej pracy jest młodszym górnikiem i **teraz już dobrze zarabia i osiąga 213 proc. normy.**

Z pracy swojej jest bardzo zadowolony i kocha ją. Jak prawdziwy górnik. **Nie opuścił jeszcze ani jednej godziny pracy.** Jest zadowolony, że z zarobku może dostatnio utrzymać żonę i jeszcze coś kupić, gdyż jest na „dorobku". Gdy przybył do Bytomia nie posiadał nic, tylko puste mieszkanie. **Zarabia przeciętnie od 22 — 26 tys. zł. miesięcznie.**

Rozmawiam jeszcze z **tow. Gorgoszem Romanem** z Sosnowca, też reemigrantem z Francji, aktywistą naszej partii. Jest jednym z 500 reemigrantów z Francji, którzy pracują w kopalni „Centrum"

Kop. „Centrum" wykonała plan wydobycia w **109 proc.** osiągając **119.339 ton** przy planowanym wydobyciu **109.200 ton.** Wydajność na głowę **1.091 kg. Jest to największe wydobycie tej kopalni osiągnięte od czasu wyzwolenia.** (Kl)

NA TEMATY TRYBUNY „CZYTELNIKÓW"

O MLEKO DLA DZIECI

W artykule dzisiejszym chcemy zająć się sprawą, poruszaną w licznych listach przez naszych Czytelników w sprawie mleka dla dzieci.

Ob. J. M. z Klimontowa pisze: **„Jestem pracownikiem kopalni. Mam dwoje dzieci w wieku 2 i 3 lat. Wiadomo, dzieci takie potrzebują mleka, cóż kiedy go nie ma. Niby są wydawane karty mleczne, lecz dzieci moje w sierpniu i wrześniu nie dostały kropli mleka, a prywatnie kupić nie mogę, bo gospodarze chcą po 40 złotych za litr, a w Sosnowcu dostaną jeszcze więcej. Dzieci to nasza przyszłość, lecz jak ich wychować na zdrowych obywateli".**

Takich i podobnych listów dostajemy więcej szczególnie z okręgu przemysłowego.

Liczne przyczyny złożyły się na brak mleka. Jedną z głównych to niedostateczny stan pogłowia bydła w kraju, wyniszczonym długoletnią wojną i rabunkową gospodarką okupanta. W chwili obecnej specjalnie na zmniejszoną podaż mleka wpływa brak paszy dla bydła spowodowany tegoroczną suszą. Należy też pamiętać, że w okresie jesienno - zimowym zawsze, a szczególnie obecnie, przy nieunormowanej jeszcze gospodarce rolnej mleczność krów ulegała zmniejszeniu.

Niezależnie od tego młodzież nasza, dzieci, chorzy w szpitalach, muszą mieć zagwarantowany przydział mleka, od tego bowiem zależy przecież ich zdrowie. Dlatego też należy tak zorganizować gospodarkę nabiałem, by przynajmniej dla tej kategorii obywateli zapewnić stałą dostawę mleka.

Niestety z doświadczenia wiemy, że zarówno „Społem", mimo zorganizowania specjalnego aparatu w postaci wydziału mleczarsko - jajczarskiego, jak i poszczególne spółdzielnie nie zdały życiowo egzaminu. Nie potrafiły zorganizować należycie skupu, transportu, a nawet magazynowania, czego dowód jest zarówno stały brak mleka jak i niestety zdarzające się wypadki wydawania dla niemowląt... mleka kwaśnego. Ściślejszy związek między rolnikiem i mleczarnią i należycie zorganizowana sieć sprzedaży detalicznej nabiału muszą nastąpić jak najszybciej. Należy odciążyć „Społem", które widocznie nie może sobie dać z tym rady, część tego zadania będzie musiało wziąć na swe barki państwo i rozwiązać je samo przez odpowiednie placówki.

Natomiast Urzędy Aprowizacyjne winny wydać zarządzenie regulujące tak przydział mleka, by w pierwszym rzędzie mleko otrzymały dzieci i chorzy, choćby to pociągnęło za sobą konieczność rezygnowania z niego innych grup ludności. Stąd też koniecznym jest, naszym zdaniem, wprowadzenie nowych ograniczeń w spożyciu mleka, ograniczeń zresztą przejściowych.

Jednymi z poważniejszych odbiorców mleka były do tej pory wszelkie wytwórnie lodów, obecnie — kawiarnie. Biała kawa, bita śmietana, krem, ciastka i torty — to artykuły, do produkcji których idą olbrzymie ilości mleka, a które nie są konieczne. Bez nich można się obejść bez większej krzywdy zresztą, gdyż ze względu na ich wysokie ceny dostępne są one dziś tylko pewnej ograniczonej grupie ludzi.

Nie widzimy nic, co by stało na przeszkodzie w wydaniu zarządzenia zakazującego na pewien okres podawania w kawiarniach i cukierniach wyrobów do sporządzenia których konieczny jest nabiał. Nie naszą winą jest brak mleka, ale my, i tylko my, jesteśmy odpowiedzialni za właściwy jego rozdział. **Znacznie większe są przecież ograniczenia w państwach bez porównania zamożniejszych od nas: w Czechosłowacji, a przede wszystkim w Anglii.**

Nie wstydźmy się ubóstwa, bo nie jest ono wynikiem naszej nieudolności. Raczej wstydzić się należy niepotrzebnej rozrzutności, życia ponad stan, nie spotykanego za granicą, nie liczenia się z warunkami i możliwościami.

Ograniczenia — to tylko jedna z dróg, zmierzających do zapewnienia stałej dostawy mleka dla dzieci: rzecz jasna, że istnieje jak wskazaliśmy, jeszcze cały szereg innych. Nie naszą jest rzeczą zajmowanie się nimi, **wskazując jedną z możliwości chcemy raz jeszcze zwrócić uwagę właściwym czynnikom na konieczność takiego unormowania gospodarki mlekiem, aby było ono przede wszystkim zapewnione dla najbardziej potrzebujących, dla dzieci, czego, jak powiedzieliśmy, „Społem" nie potrafiło dokonać.**

Niech zniknie na pewien czas biała kawa ze śmietanką czy kremem w kawiarniach, niech znikną torty, ale niech znikną także ogonki przed mleczarniami, niech znikną karty mleczne bez pokrycia.

JAN CZUMAK.

O WŁAŚCIWĄ ROLĘ RZEMIOSŁA

Z prac Izby Rzemieślniczej w Katowicach



W ramach Trzyletniego Planu Odbudowy rzemiosło, jako gałęź sektora prywatnego zostało wciągnięte w gospodarkę planową. Plan odbudowy przewiduje doprowadzenie rzemiosła do stanu przedwojennego tj. założenie przeszło 300-tysięcy warsztatów zatrudniających, **1 milion ludzi.** Głównym zadaniem planowania w rzemiośle jest zaopatrzenie warsztatów pracy w surowce, półfabrykaty, narzędzia i maszyny. Sprawa dostaw surowców wiąże się ściśle ze sprawą cen rynkowych gotowych wyrobów. Na tym odcinku istnieje wiele trudności, gdyż drobni rzemieślnicy nie potrafią jeszcze prowadzić planowej gospodarki w swych warsztatach pracy, a warunki, koniunkturalne i rynkowe utrudniają kalkulację.

Wskutek przejściowych trudności zapotrzebowania na surowce i półfabrykaty nie mogą być pokrywane w całości, co zniechęca rzemieślników do składania dalszych zapotrzebowań. Oczywiście, że system planowania w takich warunkach musi przejść pewien okres przygotowawczy, aby osiągnąć właściwy cel. Niezbędnym warunkiem do uporania się ze wstępnymi trudnościami jest koordynacja pracy samorządu gospodarczego rzemiosła.

DROGI RZEMIOSŁA ŚLĄSKIEGO

Chcąc poznać odbudowę i rozwój rzemiosła na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego zwróciliśmy się do **Izby Rzemieślniczej w Katowicach** od której przedstawiciela ob. mgr. **Purszke** otrzymaliśmy szereg wyjaśnień i uwag, dotyczących dróg rozwojowych i trudności tut. rzemiosła. Katowicka Izba Rzemieślnicza, która w bież. roku obchodziła 25-lecie swej pracy, obejmuje działalnością cały teren województwa śląsko - dąbrowskiego. Na podstawie polskich i niemieckich danych statystycznych ustalono, że na tym terenie było przed wojną ok. [illegible] tys. warsztatów rzemieślniczych. Obecnie jest ich 17.425, a więc mniej niż połowa. Jest to smutny spadek hitlerowskiej okupacji. Samodzielne warsztaty były likwidowane, a ich właściciele kierowani przymusowo do fabryk lub do warsztatów, obsługujących wojsko. Od działań wojennych ucierpiało bardzo dużo warsztatów, szczególnie na Opolszczyźnie. **Stan rzemiosła w Zagłębiu Dąbrowskim obniżył się znacznie wskutek zbrodniczej polityki eksterminacyjnej Niemców w stosunku do ludności żydowskiej,** która na tym terenie głównie trudniła się rzemiosłem. Na zbyt powolne tempo rozwoju rzemiosła wpływała konieczna procedura przy nadawaniu obywatelstwa polskiego autochtonom, oraz brak przepisów wykonawczych do dekretu o uwłaszczeniu nieruchomości nierolniczej na Ziemiach Odzyskanych. Pierwsza sprawa została już załatwiona. Następna jest w toku załatwiania i jak wynika z oświadczeń przedstawicieli Rządu postulaty rzemiosła będą przy uwłaszczaniu uwzględnione.

STRUKTURA ORGANIZACYJNA

Naczelną władzę rzemiosła stanowi Zw. Izb Rzemieślniczych oraz terenowe Izby Rzemieślnicze, podległe Ministerstwu Przemysłu. Podstawową komórką są cechy, które łączą się w Związki Powiatowe Cechów. Cechy branżowe łączą się oprócz tego w **Wojewódzkie Związki Branżowe.** Te gałęzie rzemiosła, które nie stanowią liczebnie większych grup, tworzą cechy wojewódzkie a nawet ogólnopolskie (np. optycy).

Wkrótce ma być ogłoszony dekret rządowy o przymusie należenia rzemieślników do cechu. Warsztaty rzemieślnicze naszego województwa dzielą się w/g następujących branż: spożywcza — 5.530, włókiennicza — 2.742, skórzana — 2.332, drzewna — 1.238, budowlana i mineralna — 1.180, usługowa 1.064, papiernicza i poligraficzna 335. Na terenie województwa śl.-dąbrowskiego istnieje 230 cechów 25 Powiatowych Zw. Cechów oraz **8 Wojewódzkich Związków Branżowych.**

Działalność każdej branży wymaga specjalnego omówienia, jednak już z podanych cyfr widzimy stosunkowo wysoką liczebność branży spożywczej w porównaniu z innymi branżami.

Dla umożliwienia rzemieślnikom zaopatrywania się w surowce powołana została do życia spółka z ogr. odp. pod nazwą **„Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu,** która jest wspólną organizacją wszystkich Izb Rzemieślniczych R. P.

NOWE KADRY

W trosce o przysporzenie wykwalifikowanych rzemieślników Katowicka Izba Rzemieślnicza powierzyła szkolenie fachowe **Instytutowi Rzemieślniczo-Przemysłowemu.**

Tak, jak we wszystkich dziedzinach życia, ustrój demokratyczny przyniósł nowe metody szkolenia. Nie ma już dziś „terminatorów", dopłacających „panu majstrowi" za naukę, która polegała przeważnie na posługach domowych i sprzątaniu warsztatu. „Wyzwoliny" zależały od humoru właściciela warsztatu. To wszystko przeminęło. Dzisiejszy uczeń pracuje u fachowca, który musi posiadać dyplom mistrza. Trzy dni w tygodniu przeznaczone są na naukę Praca trwa 24 godziny tygodniowo Uczniowie otrzymują w pierwszym roku nauki 5 zł. za godzinę pracy, w drugim 7,50 zł. w trzecim 10 zł. Ci, którzy przekroczyli 18 rok życia otrzymują stawki podwójne. Po trzech latach pracy i nauki uczniowie składają egzaminy czeladnicze. Egzamin mistrzowski składać można po trzech latach pracy w charakterze czeladnika. Obecnie Izba zarejestrowała 5.500 uczniów w czym 350 dziewcząt. Cyfra ta oznacza, że na 3 warsztaty rzemieślnicze przypada tylko 1 uczeń. Jest to sygnałem ostrzegawczym dla wszystkich, którzy rozumieją i doceniają rolę rzemiosła.

Izba Rzemieślnicza organizuje kursy dla sierot i młodzieży napływowej, wczasy, oraz wyznacza specjalne premie dla najzdolniejszych uczniów itd.

Na specjalne podkreślenie zasługuje opracowanie i wydanie przez Izbę szeregu fachowych wydawnictw z dziedziny materiałoznawstwa, kalkulacji, technologii, księgowości itp. Oprócz tego Katowicka Izba Rzemieślnicza wydaje miesięcznik p. t. „Rzemieślnik Śląski". Od początku powojennej działalności do dn. 1 października 1947 r. egzaminy czeladnicze złożyło 11.501 osób — mistrzowskie — 3.294.

Zagadnienia płac w rzemiośle, kalkulacji kosztów i cennika usług omówimy w oddzielnym artykule.

STANISŁAWSKI

Nowe złoża gazu ziemnego w Dębowcu

We wrześniu r. b. na terenie kopalni „Dębowiec Nr. 2" koło Cieszyna na głębokości 495 m dowiercono się poważnych złóż gazu ziemnego. Pierwszy pokład gazu dowiercono w kwietniu r. b. na głębokości 265 m.

Gazu z nowego szybu wypływa przeciętnie 119 m. sześc. na minutę a ciśnienie sięga prawie 40 atmosfer,

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Nieznajomość przepisów, ustaw i rozporządzeń u niektórych urzędników, brak koordynacji w pracy, załatwianie spraw na prędce, „na kolanie", bez gruntownego zaznajomienia się z nimi, bez uzgodnienia, wprowadzanie w błąd obywateli i późniejsze prostowania (narażające petentów częstokroć na straty), — to jeszcze jeden przykład lekceważenia obowiązków, lekceważenia obywateli przez niektórych urzędników. To jeszcze jedna forma biurokratyzmu, któremu musimy wypowiedzieć stanowczą walkę. Nie mogą zdarzać się wypadki podobne do tych, o których piszą nasi Czytelnicy w dniu dzisiejszym.

TRZEBA SIĘ WRESZCIE ZDECYDOWAĆ

Otrzymaliśmy z Zabrza list następującej treści:

Ja, Michalina Leganiuk wdowa po górniku kopalni soli w Kałuszu, lat 74 repatriantka, zapytuje Szan. Redaktora i proszę o wyjaśnienie:

Mąż mój śp. Leganiuk Michał pracował jako górnik 21 lat w kopalni soli w Kałuszu. Dyr. Mon. Solnego w Krakowie przyznała mi pensję w r. 1946 po 234,25 zł. Od września 46 r. pobierałam 418,32 zł. od stycznia 47 r. dostałam podwyżkę na kwotę 836,64 zł. W miesiącu maju 1947 r. dostałam zawiadomienie z Dyrekcji — Kraków że mylnie obliczono mi i obniżono mi prowizję na 711,14 zł. W miesiącu wrześniu 1947 r. znowu mnie Dyrekcja Krakowska zawiadomiła, że znowu mi mylnie obliczono i obniżyli mi na 501,98 zł.

Więc proszę Szan. Redaktora o informację, dokąd Dyrekcja Monopolu Solnego w Krakowie będzie mylnie obliczać moją pensję i obniżać ją? Do kwietnia 1947 r. pobierałam kartę żywnościową 2 kat., od kwietnia mi odebrano, tak że kawałka chleba nie mam, bo po rynkowej cenie nie stać mnie kupić.

Leganiuk Michalina
Zabrze, ul. Pawła Mainiusza 1/3.

Nie wiemy w jakiej wysokości należy się ob. Leganiuk pensja wdowia. Ale tak się na pewno nie postępuje, — inaczej musielibyśmy wysnuć wniosek, że Dyrekcja w Krakowie też tego nie wie. A to już znacznie gorzej.

Niechże ob. referent zada sobie trud, przejrzy odpowiednie zarządzenia i instrukcje i sprawę definitywnie załatwi. Od tego przecież tam jest. Chyba nie takie to trudne, a jeśli za trudne, no to.... trzeba ten dział powierzyć komuś innemu. Ale nie można tak ciągle się „mylić". Obywatel ma prawo wiedzieć co mu się należy, i nie wolno nikomu podrywać autorytetu instytucji. (Red.).

JEDNI HETTA, DRUDZY - WIŚTA

Ob. Fr. Mickiewicz z Kozienic k/Radomia pisze:

Syn mój, student II roku Wydz. Mechanicznego Politechniki Łódzkiej dostał imienne skierowanie z Ministerstwa Przemysłu w porozumieniu z władzami szkolnymi na praktykę wakacyjną do Państwowych Zakładów Samochodowych w Gdyni. Kiedy stawił się na oznaczony termin, oznajmiono mu, że mają polecenie z Dyrekcji P. Z. i W. S. w Warszawie aby studentów na praktykę nie przyjmować. Prosił aby go zatrudniono jako robotnika, również odmówiono: na krótki termin nie opłaca się. Jak to się dzieje? Jeden urząd naznacza, a drugi odrzuca, choć łączność jest zachowana.

Mam lat 68, w pocie czoła pracuję, aby pomóc zdolnemu synowi zdobyć wyższe wykształcenie. Parę tysięcy kosztowała podróż z Radomia do Gdyni, co nie przychodzi mi z łatwością.

Poprzednio za pośrednictwem władz szkolnych składał podanie w czerwcu br. do Państw. Zakł. Inżynierii w „Ursusie" k/Warszawy, gdzie podanie również zostało nie uwzględnione, bowiem praktykantów nie przyjmują.

Pytamy jak to jest możliwe? Zarządzenie, względnie skierowanie Ministerstwa Przemysłu musi być chyba respektowane przez podległe mu zakłady pracy. Młody chłopak stracił czas, który powinien był wykorzystać na naukę i praktykę, ojciec pieniądze na podróż syna. Władze szkolne z pewnością chyba przed wysłaniem studentów na praktyki wakacyjne porozumiały się z zakładami pracy. Chyba, że... każdy sobie rzepkę skrobie.

Oddajemy głos w tej sprawie rektorowi Politechniki w Łodzi, Państwowym Zakładom Samochodowym w Gdyni i Państwowym Zakładom Inżynierii „Ursus". (Red.).

TRYBUNA „CZYTELNIKÓW" DZIAŁA

I.

Ob. Bluszczowa Maria (Rybnik, ul. Jankowicka 40) pisze do nas:

Ob. Redaktorze.

Dziękuję za interwencję na łamach „Trybuny Robotniczej" w sprawie mojej zaległej emerytury w P. M. E., która okazała się skuteczną, gdyż w jakieś dwa tygodnie (dokładnej daty nie pamiętam) po ukazaniu się notatki w wyżej wymienionej sprawie, P. M. E. nadpłacił mi zaległą za miesiące: czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień emeryturę, jednakże bez wyjaśnienia powodu uprzedniego wstrzymania jej.

Z poważaniem
Bluszcz Maria

II.

Państwowa Komunikacja Samochodowa (Oddział IV. Katowice) nadesłała następujące pismo:

Katowice, dnia 2 października 1947 r.
L. dz. 10686 Pers/47
Do
„Trybuny Robotniczej"

Wobec ukazania się w „Trybunie Robotniczej" z dnia 25. VI. 47 r. wzmianki o postępowaniu Oddziału P. K. S. przy regulowaniu należności zwolnionego pracownika Stacji PKS w Gliwicach ob. Haśnego Stanisława, zawiadamiamy, że pretensje w. m. zostały całkowicie zaspokojone

Pieczątka: Kier. Oddziału
Kier. referatu personalnego
pod. nieczytelny. T. Karpiński

P. S. Miło nam to podać do wiadomości. Wprawdzie 100 dni czekaliśmy, ale lepiej późno niż wcale.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. Szakrłat Piotr — Kłodne. — Jak nas informuje Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie proponowano Wam stanowisko kierownika szkoły w Kamienicy i Łukawicy jednak zrezygnowaliście, reflektując tylko na szkołę w Kłodnie. Ponieważ szkołę tę odnowiła i uruchomiła ob. Kuc Irena, wdowa po więźniu politycznym a obowiązki swoje wykonuje wzorowo, Kuratorium nie może jej bez powodu zwolnić.

Ob. Kampa Piotr — Chropaczów. — Starostwo Powiatowe w Oleśnie powiadamia Was, że art. 3, ust. 4 dekretu z dn. 19. XI. 46 r. określa tylko najwyższą normę poborów wójtów gmin w gminach wiejskich. Ponieważ byliście wójtem nie z wyboru ale delegowanym nie przysługują Wam pobory według VII grupy uposażeń pracowników samorządowych.

Ob. Żelazny Edward — Bobrek. — Naprawę winien przeprowadzić zakład, który jest właścicielem domu.

Ob. Dziuba Anna — Katowice, Jordana 9, Ob. Zygmunt Szczepan — Katowice. — Prosimy zgłosić się osobiście w Redakcji.

Ob. Osada Leon — Dąbrowa Górnicza. — Zwróćcie się po informacje do Opieki Społecznej. Tam otrzymacie skierowanie.

Ob. Bednorz Franciszek — Lędziny. — Sprawy czynszów regulują ustawy. W danym wypadku poinformuje Was Wydział Kwaterunkowy w Pszczynie. Czynsz przedwojenny nie może być dowolnie podwyższany.

Z CAŁEGO KRAJU



WARSZAWA. Fragment jednej z sal Muzeum Narodow.

WARSZAWA

KURS WALKI Z ALKOHOLIZMEM

Ministerstwo Zdrowia organizuje kurs walki z alkoholizmem dla lekarzy. Kurs odbędzie się w dniach 20 — 25 b. m. w Państwowym Instytucie Higieny Psychicznej w Warszawie przy ul. Dolnej Nr. 42. Kurs jest bezpłatny. Zapisy i informacje w Ministerstwie Zdrowia, Chocimska 24, pokój 45.

* * *

DZIEŃ RTPD. OBCHODZONY BĘDZIE NA TERENIE CAŁEJ POLSKI

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizuje 26 października swój „Dzień". Hasłami naczelnymi będą: „RTPD instytucją klasy robotniczej" — „Trwały i sprawiedliwy pokój, to nieodzowny warunek dobrobytu i szczęścia dziecka".



OLIWA — fragment Parku Narodowego

CIESZYN

REPATRIANCI ZE STREFY BRYTYJSKIEJ WRACAJĄ DO KRAJU

Przez most graniczny w Cieszynie przyjechała do Polski grupa repatriantów (głównie funkcjonariuszy YMCA) ze strefy brytyjskiej. Repatrianci w liczbie 24 osób przybyli do Polski samochodami YMCA. Po załatwieniu formalności granicznych, repatrianci udali się do Warszawy, skąd rozjadą się do swoich rodzin.

* * *

POZNAŃ

WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY

Pracownicy fabryki czekolady i cukierków „Goplana" w Poznaniu, jednogłośnie postanowili przyłączyć się do zainicjowanego — przez górników i włókniarzy wyścigu pracy i wezwali pracowników firmy E. Wedel w Warszawie do współzawodnictwa.

* * *

KRAKÓW

NOWY PREZYDENT KRAKOWA

Miejska Rada Narodowa na plenarnym posiedzeniu przyjęła rezygnację ob. Wolasa ze stanowiska prezydenta miasta i jednomyślnie wybrała na to stanowisko ob. Dobrowolskiego Henryka. W związku z tym reprezentanci Klubów Radnych PPR, PPS, SL, SD, SP i OKZZ wyrazili podziękowanie ob. Wolasowi za jego dotychczasową pracę, podkreślając zasługi jakie położył dla rozwoju miasta oraz harmonijną współpracę z poszczególnymi organami władz miejskich.

Trybuna Robotnicza
pismo Polskiej Partii Robotniczej
Wydawca: ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA »PRASA«
Redaguje: KOMITET REDAKCYJNY
Redakcja i Administracja: KATOWICE, ULICA MICKIEWICZA Nr. 8, tel. 340-41(42)
Konto czekowe w PKO Nr III. 4900.
ODDZIAŁY:
KRAKÓW, ul. Wiślna 4, tel. Red. 598-12, tel. Adm. 586-32.
WARSZAWA, ul. Smolna 13.
WROCŁAW, Podwale Świdnickie Nr 26
CZĘSTOCHOWA, Marszałka Roli-Żymierskiego Nr 12
RZESZÓW, 3-go Maja Nr 28, telefon 3
KIELCE, Sienkiewicza 64, telefon 10-09
SOSNOWIEC, Warszawska 1, telefon 612-95
OPOLE, Red.: Armii Czerwonej 1, telefon 43-08. Admin.: Odrodzenia 17, telefon 385.
BYTOM, ulica Dworcowa 2, telefon 30-05
GLIWICE, ulica Marcina Strzody 9, telefon 43-10
RYBNIK, gen. Zawadzkiego Nr 13, telefon 1
BIELSKO, Generalissimusa Stalina 11, telefon 25-16

B — 2032

Wiceminister Dubiel NA UROCZYSTOŚCIACH POŚWIĘCENIA SZTANDARU KOŁA B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH w CHORZOWIE

W dniu 5 bm. odbyło się poświęcenie sztandaru Zw. b. Więźniów Pol., Koła m. Chorzowa. Sztandar ufundowany został przez całe społeczeństwo, które doceniając ofiary jakie ponieśli członkowie Zw. b. Więźniów Pol. utworzyło specjalny Komitet Fundacji Sztandaru.

Uroczystości niedzielne poprzedził w sobotę, w godzinach wieczornych „Apel Poległych". Pochód organizacji i związków przeszedł ulicami miasta, składając wieńce na miejscach zbrodni niemieckich. W ciągu tragicznych pięciu lat wojny 260 osób z Chorzowa zginęło śmiercią męczeńską, a około 400 osób przebywało do końca w różnych obozach koncentracyjnych i więzieniach hitlerowskich.

Na uroczystość poświęcenia sztandaru przybył do Chorzowa tow. Dubiel, wicemin. Ziem Odzyskanych, były burmistrz m. Chorzowa i założyciel tamt. Koła Zw. b. W. P. W uroczystościach brał również udział gen. bryg. Turkowski. Poświęcenia sztandaru dokonano w kościele św. Antoniego. Po nabożeństwie do zebranych uczestników uroczystości na pl. Kopernika przemawiał dyr. Rutkowski, przew. Komitetu Fundacji Sztandaru, który w imieniu społeczeństwa miasta wręczył sztandar prezesowi koła ob. Lubosowi.

Z kolei zabrał głos wicemin. Dubiel także były więzień polityczny. W przemówieniu swym przypomniał o wielkich ofiarach poniesionych przez Naród Polski i wezwał obecnych do ciągłej czujności i unicestwiania wszelkich prób podnoszenia głowy hydry hitlerowskiej, która zagraża wciąż pokojowi świata. Na koniec złożył życzenia owocnej pracy swym kolegom z Chorzowa. **Gen. Bryg. Turkowski** w ostatecznych słowach złożył Związkowi życzenia jak najpomyślniejszego rozwoju.

Ostatni zabrał głos **ob. Pawliczek**. W imieniu min. Rusinka z Zarządu Głównego i Zarz. Wojew. Zw. b. W. P. Mówca zapewnił o dążności wszystkich członków Zw. b. Więźniów do ugruntowania na świecie trwałego pokoju, a w kraju ładu i sprawiedliwości społecznej.

Po pochodzie na zakończenie uroczystości dokonano otwarcia kuchni dla dzieci podopiecznych i członków koła przy ul. Floriańskiej. Z kuchni tej korzystać będzie około 150 sierot i półsierot.

Partie robotnicze w akcji zbiórki złomu

W Katowicach odbyło się zebranie egzekutywy WK PPR i KW PPS w psrawie jesiennej zbiórki złomu. Obie partie postanowiły wezwać swoich członków i organizacje młodzieżowe do wzięcia jak najczynniejszego udziału w akcji zbiórkowej i wydały wspólny okólnik do podległych organizacji partyjnych.

Treść okólnika podajemy poniżej:

Do Komitetów Powiatowych i Miejskich, Polskiej Partii Socjalistycznej Polskiej Partii Robotniczej województwa śląsko-dąbrowskiego

1) Poleca się między 15-ym a 30 października przeprowadzić Społeczną Zbiórkę Złomu metali czarnych i kolorowych. 2) W akcji zbiórki złomu wezmą udział wszyscy bez wyjątku członkowie partii. 3) Celem dokładnego przygotowania akcji należy sprawę tę natychmiast omówić na wspólnych posiedzeniach Komitetów Miejskich i Powiatowych oraz Komitetów Fabrycznych i Zakładowych obu partii. 4) Do Komitetów kierowania akcją poza przedstawicielami obu partii wejdą przedstawiciele obu młodzieżowych organizacji ZWM, OM TUR, Zw. Zaw. oraz zaproszeni przedstawiciele Rad Narodowych i Samorządu na szczeblu miejskim względnie powiatowym. Należy również zaprosić przedstawicieli zainteresowanych przemysłów i spółdzielczości.

Na szczeblu fabrycznym, prócz przedstawicieli obu partii i organizacji młodzieżowych wejdą przedstawiciele rad zakładowych i dyrekcji zakładów.

Wszelkie roboty organizacyjne i przygotowawcze zakończyć należy 10 bm. 5) Między 10-ym a 15-ym października urządzić należy wspólne zebrania kół fabrycznych poświęcone sprawie akcji zbiórki złomu. 6) Akcja zbiórki złomu mająca na celu okazanie pomocy przemysłowi powinna przyczynić się również do dalszego zbliżenia między członkami i instancjami obu partii.

W tym celu poleca się samo zbieranie złomu przeprowadzić wspólnie a nie odrębnymi grupami. 7) Do akcji zbiórki złomu przyciągnąć należy szerokie rzesze bezpartyjnych i młodzież szkolną.

Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej
Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Socjalistycznej

ZAGADNIENIE DNIA

Sprawa zmiany imion i nazwisk

W chwili obecnej, gdy zarówno ze strony czynników urzędowych, jak i społecznych prowadzi się **intensywną likwidację śladów niemczyzny na Ziemiach Zachodnich**, szczególnego znaczenia nabiera **zagadnienie zmiany imion i nazwisk**. W ciągu długich lat i wieków rządów zaborczych ogromna ilość nazwisk polskich uległa zniekształceniu, a wiele z nich germanizacyjny przymus bezpośrednio zmienił na niemieckie. Co więcej, za czasów hitlerowskich zostały ustalone nowe spisy imion, jakie wolno było nadawać dzieciom przed urzędami stanu cywilnego, a następnie przy obrządku religijnym chrztu kościelnego, oraz na których nadawanie wywierano specjalny nacisk. W ten sposób w rodzinach polskich pojawiły się nie tylko Wilhelmy i Eriki, ale także i takie „nordyckie" dziwolągi, jak Horsty, Willibaldy i Edeltrauty. **To imiennictwo zaborcze, należy do śladów niemczyzny, które trzeba jak najszybciej i gruntownie wyplenić.** Ustawodawstwo polskie daje w tym kierunku w dekrecie z dnia 10 listopada 1945 r. o zmianie imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr. 56 poz. 310) dostateczne podstawy i ustala łatwo dla każdego dostępny tok postępowania. Znajomość tych przepisów powinna być więc jak najszerzej spopularyzowana.

Jeśli zmiana nazwiska ogranicza się do przystosowania jego **zniekształconej pisowni** do zasad pisowni polskiej, orzeka o tym, stosownie do art. 2 p. 4 dekretu, władza administracji ogólnej I instancji. Należy więc w takim wypadku złożyć jak najprostsze podanie do właściwego starostwa.

W wypadku natomiast właściwej, zupełnej **zmiany nazwiska** musi zachodzić po temu według art. 3 p. 1 t. zw. ważna przyczyna. Zachodzi ona, według art. 3 p. 2 m. in. wtedy, gdy ubiegający się o zmianę „nosi nazwisko o brzmieniu niepolskim".

Podobnie, jak w wypadku zniekształconej pisowni, tak i w wypadku zmiany nazwiska, oraz w wypadku łącznej zmiany imienia i nazwiska należy złożyć **podanie do właściwej władzy administracji ogólnej**, w której okręgu petent ma miejsce zamieszkania (art. 4 p. 1). Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego podanie zostanie skierowane do władzy administracji ogólnej II instancji, która wyda orzeczenie (art. 2 p. 1, art. 6 i art. 10 p. 3).

Wydając orzeczenie o zmianie nazwiska, władza orzekająca zarządza wpisanie zmiany nazwiska do ksiąg urodzeń i małżeństw na marginesie aktu stanu cywilnego, oraz zawiadamia właściwe według miejsca zamieszkania i pobytu danej osoby władze, prowadzące ewidencję ludności, ewidencję wojskową, władze skarbowe i władze, prowadzące rejestr karny (art. 9). Ponadto władza orzekająca może podać o zarządzonej zmianie nazwiska do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w poczytnym piśmie miejscowym (art. 9 p. 2 i 3).

Zmiana nazwiska rozciąga się na żonę osoby, której nazwisko ulega zmianie, chyba, że ona się na zmianę nie zgadza (art. 8 p. 1), jak również na niepełnoletnie dzieci osoby, noszącej to samo nazwisko i na niepełnoletnie dzieci przysposobione (art. 8 p. 2).

Władza orzekająca odmówi zmiany nazwiska:

a) jeżeli strona ubiega się o nazwisko historyczne lub wsławione na polu kultury, działalności politycznej, społecznej, lub wojskowej;

b) gdy zachodzi uzasadniona obawa, że strona ubiega się o zmianę nazwiska w zamiarze ułatwienia sobie działalności przestępczej, uprawiania nieuczciwej konkurencji lub też w zamiarze uchylenia się od odpowiedzialności cywilnej lub karnej (art. 7).

W wypadku samej tylko **zmiany imienia** rozstrzyga bezpośrednio władza administracji ogólnej I instancji (art. 2 p. 5), przy czym warunkiem zmiany imienia jest istnienie takiej samej ważnej przyczyny, jak przy zmianie nazwiska, a więc m. in. posiadanie imienia „o brzmieniu niepolskim" (art. 10).

Praktycznie, największą trudność w przeprowadzeniu repolonizacji imion i nazwisk nastręczały opłaty. Opłaty te obejmowały, mianowicie, kwotę 500 zł. od aktu zezwolenia na zmianę imion i nazwiska, lub nazwiska, oraz kwotę 50 zł. od aktu zezwolenia na zmianę imion (art. 16). Trudność ta została obecnie usunięta dzięki okólnikowi Ministerstwa Skarbu Nr. 236 do Izb Skarbowych z dnia 5 lipca 1947 Nr D. V. 2689/4/47, według którego „podania i zezwolenia na zmianę imion i nazwisk o brzmieniu niepolskim (dekret z 10. XI. 1945 r. Dz. U. R. P. Nr. 56 poz. 310) **wolne są od opłaty skarbowej** na zasadzie 5 i 11 przepisów dodatkowych części II tabeli opłat skarbowych".

W ten sposób więc, posiadając łatwo dostępną i bezpłatną drogę do przywrócenia, lub nadania swemu imieniu i nazwisku brzmienia polskiego, każdy, kogo to może dotyczyć, ma do spełnienia **obywatelski obowiązek**, z drogi tej skorzystać. Jest zaś rzeczą całego aktywu polskiego, aby na tę drogę zwracać uwagę, zwłaszcza przy okazji urzędowego sprawdzania personaliów, jak n. p. przy uiszczaniu podatków, przy załatwianiu spraw mieszkaniowych, podań o uprawnienia przemysłowe i rzemieślnicze, przy wypłacie zarobków i t. d.

Do organizacji społecznych, a w pierwszym rzędzie do placówek terenowych Polskiego Związku Zachodniego, należy przeprowadzenie szerokiej akcji uświadamiającej. Potrzeba tej akcji jest tym większa, że wielu spośród tych, którzy nawet dzisiaj nadają dzieciom imiona germańskie nie zawsze zdaje sobie sprawę z ich obcego brzmienia. Należało by zatem ułożyć spis, zawierający szereg męskich i żeńskich imion polskich, słowiańskich, który to spis powinien mieć każdy urzędnik stanu cywilnego aby móc służyć poradą co do narodowego charakteru zgłoszonego imienia dziecka.

Warto tu przypomnieć przeprowadzoną bezpośrednio przed wojną przez Polski Związek Zachodni akcję spolszczania nazwisk, akcję, ograniczoną zresztą tylko do prostowania pisowni. Przyniosła ona w ciągu paru miesięcy na Górnym Śląsku **sprostowanie przeszło 100 tysięcy nazwisk.** Jeśli wówczas zdołano uzyskać taki wynik, pomimo poważnych przeszkód natury prawnej, oraz pomimo przeszkód natury propagandowej, wywołanych względami o charakterze międzynarodowo-politycznym, to obecnie w ciągu jeszcze krótszego czasu całe niemieckie imiennictwo może być ze wszystkich terenów Ziem Zachodnich usunięte bez śladu.

DR. Z. IZDEBSKI

KOPALNIA IM. J. WIECZORKA ZWIĘKSZA WYDOBYCIE WĘGLA

W m. wrześniu br. kopalnia im. J. Wieczorka przewyższyła plan wydobycia węgla o 4 proc., uzyskując 152.781 ton węgla. Wydajność wzrosła o 5.02 proc., co wynosi — 1.336 t. węgla na głowę.

Zarówno osiągnięte wydobycie jak i wydajność są najwyższe w ciągu ostatnich dwu lat.

Wydajność indywidualną wykonali górnicy: GEPERT HERMAN w 264 proc., STOLORZ WILHELM — 255 proc., TRAWCZYŃSKI JÓZEF — 250 proc., JACUCH JAKUB — 250 proc., KNOPCZYK AUGUSTYN — 250 proc., KADUK JÓZEF — 233 proc., BARA LUDWIK — 233 proc., KOKULA MAKSYMILIAN — 225 proc., DĄBSKI WACŁAW — 225 proc., KULKA JÓZEF — 225 proc.

Zebranie koła partyjnego w Zjedn. Biur Proj.-Montażowych w Katowicach

W ub. piątek odbyło się zebranie koła partyjnego przy Zjednoczeniu Biur Projektowo - Montażowych w Katowicach.

Zebranie zagaił sekretarz koła **tow. Wieczorek**, który omówił szereg spraw organizacyjnych koła, sprawy dyscypliny organizacyjnej członków, oraz aktualną obecnie na terenie zjednoczenia sprawę wyboru nowej rady zakładowej. Ostatnią sprawę omówił tow. wieczorek i dyr. Zjednoczenia **inż. Perdes**. W wyniku dyskusji wystawiono listę kandydatów z naszej partii do rady zakładowej. Wybrano najbardziej aktywnych w organizacji i sumiennych w pracy zawodowej, tow. tow. Gawlicza, Czopnika, Ditricha, Pieczkę, Stypkownę, Ryta, Kwaśnioka, Triblera i Kuczka. Termin ogłoszenia wyborów na terenie Zjednoczenia wyznaczony został przez OKZZ **na dzień 10 bm**. Zebranie wyborcze pracowników odbędzie się 29 b.m., zaś wybory w dniu 31 bm. Do tego czasu partia nasza na terenie Zjednoczenia w porozumieniu z bratnią PPS, która wystawia również swoją listę wyborczą złożoną z 9 kandydatów, powinna zorganizować techniczną stronę przeprowadzenia wyborów. Lista kandydatów z obu partii będzie jednolita.

W dalszym ciągu towarzysze radzili nad sposobem organizacji współzawodnictwa na terenie samego Zjednoczenia (w pracach biurowych, administracyjnych, dyscypliny pracy i tp.), jak również i w zakładach pracy i na placówkach montażowych podlegających Zjednoczeniu. Mówiono również o sprawach związanych z zaopatrzeniem w ziemniaki na zimę pracowników Zjednoczenia i jego zakładów.

T. B.

Konferencja kierowników świetlic

Onegdaj odbyła się konferencja kierowników świetlic powiatu katowickiego na której m. in. omówiono artystyczne pokazy amatorskich zespołów świetlic na terenie pow. katowickiego, które będą urządzone w ramach miesiąca wymiany kulturalnej Polsko - Radzieckiej.

Pierwszy taki popis, w którym wezmą udział następujące świetlice: kop. „Katowice", — Chemiczna Pralnia — Firma „Sam", — Kop. „Wujek", — kop. „Kleofas", — Firma „Helios", — świetlica O. K. Z. Z. zostanie zorganizowany w Domu Kultury i Oświaty Zw. Zaw. w Katowicach dnia 25 października br.

Podobne pokazy zostaną zorganizowane i w innych miastach powiatu katowickiego.

D-rowi Bauerowi i Siostrze Nowakowskiej za okazaną pomoc składam tą drogą podziękowanie.
Danuta Staszewska

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA

na środę, dnia 8 października 47 r.

5,55 Sygnał. 6,05 Gimnastyka 6,15 Dziennik. 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości. 7,30 Muzyka. 7,55 Informacje. 8,05 Skrzynka PCK. 12,06 Wiadomości 12,10 Przegląd prasy. 12,15 Na swojską nutę 12,30 Audycja dla wsi. 12,40 Arie i pieśni polskie 13,00 Z mikrofonem po kraju. 13,10 Aud. rozrywkowa 14,00 Informacje. 14,15 Komunikaty. 14,30 10 minut muzyki. 14,40 Aud. dla dzieci. 15,00 Muzyka. 15,20 Świat jest piękny i ciekawy. 15,40 Utwory wiolonczelowe. 16,00 Dziennik. 16,20 Od taktu do symfonii. 16,40 Przy głośniku. 16,45 Skrzynka techniczna 16,50 Głos młodych 16,57 Skrzynka PKO 17,00 Na muzycznej fali. 17,30 Kwadrans poetycki. 17,45 Aud. dla młodzieży. 18,00 Koncert życzeń 18,35 Koncert reklamowy. 19,00 Z zagadnień świata pracy. 19,10 U naszych przyjaciół 19,30 Aud. chopinowska 20,00 Z życia kulturalnego 20,05 W walce o zdrowie. 20,10 Muzyka 20,20 Melodie świata. 20,40 Aud. rozrywkowa 21,00 Dziennik. 21,30 Muzyka. 21,40 Kwadrans piosenek franc. 21,55 Kwadrans prozy. 22,10 Wiad. sportowe. 22,15 Aud. rozrywkowa 23,00 Ost. wiad. dziennika. 23,25 Muzyka.

Zarząd Miejski Świętochłowice ogłasza **PRZETARG nieograniczony** na rozbudowę oraz skanalizowanie ulicy Nomiarki dł. 370 m

Podkładki ofertowe otrzymać można w Referacie Budowlanym pokój 46.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy w powyższym referacie do dnia 18. 10. 1947 r. godz. 12-ta, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Wadium wynosi 1% oferowanej kwoty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz podziału robót.

3917kr Burmistrz: (Miozga)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WYROBÓW Z BLACHY W BYTOMIU, ulica Chrzanowskiego 17 Dyrekcja Techniczna ogłasza **przetarg nieograniczony** na urządzenia elektryczne galwanizerni z dostawą materiałów.

Podkłady ofertowe i informacje techniczne można otrzymać w Fabryce Wyrobów Metalowych „B-cia Henneberg" pod Zarządem Państwowym w Warszawie, ul. Wolska 17.

Termin składania ofert upływa z dniem 18 października 1947 r. Oferty należy przesyłać do Dyrekcji Technicznej Zjednoczenia Przemysłu Wyrobów z Blachy Bytom, ul. Chrzanowskiego 17. Zjednoczenie Przemysłu Wyrobów z Blachy zastrzega sobie wybór oferenta bez względu na wynik przetargu, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodu i odszkodowania.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 października 1947 r. 3921k

Komunikat Dyrekcji Spółki Brackiej

ZARZĄD SPÓŁKI BRACKIEJ uchwałą z dnia 18. VIII. 1947 r. zmienił z zastrzeżeniem zgody WALNEGO ZEBRANIA ust. 3 § 57 statutu Spółki Brackiej jak następuje:

„(3) Ekspektatywy nabyte i utrzymane do dnia 1 września 1939 r. według dotychczasowych przepisów prawnych zachowują niezależnie od uiszczenia uznaniówek lub kontynuowania ubezpieczenia swoją moc:

a) dla wszystkich byłych ubezpieczonych do końca roku 1946,

b) dla osób, które w związku z wojną przebywają poza krajem i powrócą dopiero po 1 października 1946 r. do końca trzeciego miesiąca po powrocie do kraju, licząc od pierwszego miesiąca następującego po powrocie."

Dla osób więc, które nie są zatrudnione w zakładach brackich, obowiązek opłacania uznaniówek lub dobrowolnych składek z tytułu kontynuacji ubezpieczenia pensyjnego zaczyna się od 1 stycznia 1947 r. Uznaniówka lub składka za poszczególny miesiąc kalendarzowy jest płatna w terminie 12 miesięcy (ust. 4 § 58 wzgl. ust. 7 § 59) więc za styczeń 1947 r. do końca roku 1947, za luty 1947 r. do końca stycznia 1948 r. itd. Przepisy te obowiązują oczywiście też dla byłych ubezpieczonych dawnego Pszczyńskiego, Gliwickiego i Dolnośląskiego Bractwa Górniczego.

Kto w terminie 12 miesięcy nie uiści uznaniówki lub dobrowolnej składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia, traci nieodwołalnie ekspektatywy nabyte w ubezpieczeniu pensyjnym.

Zwraca się uwagę że obecnie po dwukrotnym przedłużeniu terminu do uiszczenia uznaniówek wzgl. dobrowolnych składek (na kontynuowanie ubezpieczenia pensyjnego) dalsze przedłużenie terminu ponad datę 31. XII. 1946 r. miejsca mieć nie może.

O szczegółach zainteresowani mogą poinformować się u starszych brackich lub bezpośrednio w Dyrekcji Spółki Brackiej. 3922kr

DYREKCJA SPÓŁKI BRACKIEJ

PAMIĘTAJ ŻE U NAS NAJTANIEJ **RADIO-FALA** KATOWICE, ul. Kościuszki 1 a naprzeciw „Rialto" — telefon 355-08 poleca: ODBIORNIKI (wielki wybór) LAMPY (wszystkie typy), elektrolity, opory i części. 5% zniżki dla członków Zw. Zawodowych. 3257kr

Kursy kierowców samochodowych M. Studencki Katowice, Stawowa 5 Tel. 348-70 348-72. Najlepiej wyposażone w pomoce naukowe w Polsce. 3572kr

Wolne posady

Pomocnica domowa z gotowaniem potrzebna od zaraz Katowice, Plac Rostka 2 m. 5. 1439 I

ZARZĄD OKRĘGOWY ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH R. P. WE WROCŁAWIU ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na remont 10 budynków Sanatorium w Sokołowsku, pow. Wałbrzych

remont obejmuje następujące roboty:
1) MURARSKIE, CYNKARSKIE I ZDUŃSKIE
2) STOLARSKIE, POSADZKARSKIE I OKUWNICZE
3) INSTALACJI WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNEJ I URZĄDZEŃ SANITARNYCH
4) INSTALACJI CENTRALNEGO OGRZEWANIA I URZĄDZEŃ CIEPŁEJ WODY
5) INSTALACJI ŚWIATŁA I URZĄDZEŃ DZWONKOWYCH
6) MALARSKIE
7) SZKLARSKIE
8) DEKARSKIE I BLACHARSKIE

Ślepe kosztorysy otrzymać można w Zakładzie Leczniczym Zw. Inw. Wojennych R. P. w Solicach-Zdroju (koło Wałbrzycha) Aleja Wojska Polskiego 5, lub w Zarządzie Okręgowym Zw. In. Wojennych R. P. we Wrocławiu, ul. Gwarna 4.

W składanych ofertach należy podać termin ukończenia robót od daty podpisania zlecenia.

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na roboty remontowe w Sokołowsku" należy składać w kancelarii Zakładu Leczniczego w Solicach-Zdroju Al. Wojska Polskiego 5 do godz. 12-tej dnia 14 października 1947 r.

Do wewnątrz koperty z ofertą należy złożyć kwit wadialny na sumę wynoszącą 1.5% oferowanej kwoty.

Otwarcie ofert nastąpi o godz. 12.30 dnia 14 października 1947 r. w Zakładzie w Solicach-Zdroju Al. Wojska Polskiego 5.

Oferta obowiązuje oferenta w ciągu 14 dni od dnia otwarcia. Zarząd Okręgowy Zw. In. Wojennych R. P. we Wrocławiu zastrzega sobie prawo
1) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań
2) wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu
3) zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót

Wadia dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone w terminie 2 tygodni. 3897k

Kupno

Książki naukowe polskie niemieckie kupuje — sprzedaje Księgarnia — Antykwarnia Nikodemski. Katowice Jana 14. 3473k

Maszynę do pisania biurową i z długim wałkiem kupię Radio-Kontakt Katowice, Rynek 11. 3902kr

Sprzedaż

Adler Dyplomat okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Hotel Monopol, pokój 1 do środy włącznie. 3964g

Sprzedam jadalnię dębową. Siemianowice Śl., Szeflera 3 m. 4, M. Skupin.

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości — Lublin skr. poczt. 105 3757kr

Zgubiono

Zaginął piesek „Brzydal" jasno brązowy kudłaty terrier okolice Parku Kościuszki zwrot lub wiadomość za wysokim wynagrodzeniem. Katowice Kościuszki 70. 3946g

Poszukiwania

Poszukuje się Pauliny Poznańskiej która była wywieziona z rodzicami na Ural skąd wstąpiła do Wojska Polskiego. Wiadomość kierować: Poznański Jan, Olchowce, Sanok. 1436 I

Poszukuje Mikós Józefa i żony zamieszkałych ostatnio Tarnowice - Leśna woj. stanisławowskie. Kto by wiedział o losie lub pobycie ich proszę o zawiadomienie Kapusta, Świętochłowice, Kolonia Niwki 7/1 pow. Katowice. 1438 I

Unieważnienia

Unieważniam zgubioną zniżkę kolejową oraz inne dokumenty na nazwisko Wincenty Mehlich Ochojec. 1435 I

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną wyd. przez Urząd Skarbowy w Chorzowie oraz dokumenty z obozu koncentracyjnego w Morach na nazwisko Lipka Paweł Ruda Śl.

Centrala Żelaza i Stali Główny Skład Żelaza **WAŁBRZYCH** ULICA CHROBREGO 51. — TEL. 12—30 posiada na składzie **ŁAŃCUCHY SAMOCHODOWE** (PRZECIWŚLIZGOWE) różnych wymiarów w znacznych ilościach **Sprzedaż** w ładunkach wagonowych lub mniejszych partiach (PAP) 3909kr

Polskie Zakłady Babcock-Zieleniewski S. A. SOSNOWIEC, UL. FELIKSA PERLA Nr 4 przyjmą do produkcji armatury kotłowej na wysokie ciśnienie
1 majstra tokarskiego
1 majstra ślusarskiego
1 brygadzistę ślusarskiego
6 ślusarzy armaturowych
6 tokarzy armaturowych
Podania wraz z życiorysami przyjmuje Wydział Personalny. (PAP)3894kr

Środa

8

PAŹDZIERNIKA

Nestora, Pelagii

Wschód słońca 6.43
Wschód słońca 6.32



8. 10. 1923

Zamach stanu Adolfa Hitlera w Monachium. Hitler aresztuje ministrów i obejmuje rządy w Bawarii.

The Sadler's Wells Ballet

W dniach 25 — 28 września występował w Państw. Teatrze Polskim w Warszawie znakomity angielski zespół baletowy The Sadler's Wells Ballet z opery Covent Garden w Londynie.

Program obejmował dziewięć numerów: **1. „Dzieje marnotrawcy"** (The Rake's Progress) 2. „Nokturn" 3. „Hamlet" 4. „Łyżwiarze" 5. „Jezioro Łabędzie" 6. „Pas de **trois" 7. Sonata „Dante" 8. Cud w Gorbals" 9. „Wariacje symfoniczne"**

„DZIEJE MARNOTRAWCY" są dziełem dyrektora baletu pani **Ninette de Valois.** Jest to taneczne odtworzenie cyklu obrazów angielskiego malarza obyczajowego z XVIII wieku Wiliama Hogartha. W sześciu obrazach baletowych widzimy oddane z niezrównaną techniką — nie tylko taneczną ale i aktorską, — dzieje młodego człowieka, który roztrwoniwszy odziedziczony wielki majątek, umiera w domu obłąkanych. Wszystkie sceny malowane są z tak wielką znajomością psychiki ludzkiej, tak wnikliwie, wykonane z ogromną precyzją ruchu i gestu, że robią wrażenie doskonałego teatru bez słów. Teatru, któremu — gdyby go wyposażyć w mówiony tekst — zarzucilibyśmy jedynie trochę przesadny realizm.

„NOKTURN" (choreografia **Frederick Ashton**) jest tanecznym obrazem jednego z wielu dramatów ludzkich na tle życia wielkiego miasta.

„HAMLET" to wspaniała synteza nieśmiertelnego arcydzieła Szekspira. Inscenizacja i choreografia **Roberta Helpmanna** genialnie wydobywa wszystkie zasadnicze elementy sztuki. Akcja baletu jest jakby dalszym ciągiem dramatu królewicza duńskiego, znanego nam ze sceny. Hamletowi wynoszonemu przez mnichów (scena wręcz kapitalna) śni się po śmierci wszystko to co przeżył. Wizja wspaniała. Wykonawcy — największe talenty: Król duński — **David Davenport**, Hamlet — **Michael Somes**, Poloniusz — **Paul Reymond**, Laertes — **John Hart**, Grabarz — **Aleksander Grant**, Duch ojca Hamleta — **Leslie Edwards**, Królowa — **Beryl Grey**, Ofelia — **Fonteyn**. Ostatnia — najznakomitsza tancerka angielska, łącząca w sobie doskonale talent taneczny z aktorskim.

„ŁYŻWIARZE" (choreografia Fr **Ashtona**) — balet klasyczny do muzyki Meyerbeera. Podobnie jak w trzech poprzednich technika taneczna na wysokim poziomie. Wyróżniał się w wariacjach tanecznych jako solista **Harold Turner.**

„JEZIORO ŁABĘDZIE", (choreografia: **Mariusz Petipa i Lew Iwanow**) znana bajka o dziewczynie zaklętej w łabędzia, do muzyki Czajkowskiego. Czołowa para tancerzy — **Margot Fonteyn i Michael Somes** mieli w tym balecie okazję do pokazania swych wielkich talentów.

„PAS DE TROIS" — część baletu **„Jezioro łabędzie** (akt III). Wykonawcy: **Margaret Dale, Pauline Clayden i Harold Turner.**

Sonata „Dante" (choreografia **Fr. Ashtona)** ma za temat odwieczną walkę Dobra ze Złem. Inscenizacja powstała podobno pod wpływem dramatycznej walki Polski z barbarzyńskim najeźdźcą.



Fragment kreacji Margot Fonteyn w „Jeziorze Łabędzim"

„CUD W GORBALS" (choreografia **Roberta Helpmanna**) daje obraz życia zaułków miasta fabrycznego. Z przedziwną wyrazistością wydobyte są zakłamania oficjalnego porządku społecznego. Obrazy zmieniają się jak w kalejdoskopie. Sceny zbiorowe opracowane z troską o najdrobniejszy szczegół. **Sytuacje pełne napięcia** dramatycznego o niespotykanej dotąd w **balecie sile.**

To już nie balet. Nowy rodzaj widowiska, w którym mamy doskonałe połączenie akcji dramatycznej ruchu i gestu, pantominy, ujętych **w świetne formy malarskie.**

Ostatnie widowisko — WARIACJE SYMFONICZNE" do muzyki Cesara Francka, kompozycja choreograficzna Ashtona w wykonaniu **Margot Fonteyn, Pameli May, Gillian Lynne, Michael Somesa, Alexandra Granta i Johna Harta** jest tańcem opartym na intelektualnych przeżyciach muzycznych. Zestawiając inscenizacje Ashtona **z pracami de Valois i Helpmanna,** widać między nimi wyraźną różnicę. De Valois i Helpmann są raczej ilustratorami życia, transponowanego tanecznie na cenę. Dają życie sceniczne opowiadaniom lub obrazom malarskim, poza tym obracają się w kręgu tematów znanych Anglikom. Ashton natomiast opiera swe kompozycje przede wszystkim na przeżyciach intelektualnych.

The Sadler's Wells Ballet przypomina balet Kurta Joossa (znany w Polsce z występów przed wojną), **ale jest o tyle głębszy, o ile** brutalniejszy w realizmie wydobywania ukrytych nurtów psychiki ludzkiej.

Na zakończenie należy podkreślić wielką dbałość o wysoki poziom techniczny i artystyczny wszystkich tancerzy i tancerek. Największy nacisk położono na zespołowość. Nie ma postaci mniej i więcej ważnych. Wszystkie — nawet najdrobniejsze — są potraktowane z największą pieczołowitością.

Dla Warszawy przedstawienie baletu angielskiego było przeżyciem wysokiej klasy artystycznej.

JAN ZBIGNIEW PASTUSZKO

Co słychać z konkursem?



Dział Konkursowy „Trybuny Robotniczej". Dziesiątki tysięcy listów! Personel Działu tonie w stercie listów dotychczas nie przejrzanych. Zainteresowanie konkursem jest olbrzymie, dowodem jest niespodziewana ilość nadesłanych odpowiedzi. Niektóre z nich są wykonane artystycznie, w formie albumów lub rulonów, opatrzonych barwnymi rysunkami. Zdarzają się i odpowiedzi pisane — niestety — wierszem. Utrudnia to w dużej mierze pracę personelu. ku rozpaczy red. literackiego „Trybuny Robotniczej".

Zdradzić musimy, że 30 procent odpowiedzi zakwalifikowano do klasy I. Duża część odpowiedzi zaszeregowana została do klasy II i III.

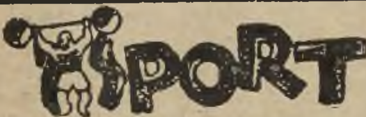
Terminu losowania nie można jeszcze ustalić. Wyjaśnia ten poważny stan zamieszczone zdjęcie.

Ale to nic. Głowa do góry! Bez nerwów i paniki — obywatele! Prosimy oczekiwać dalszych informacji niecierpliwie.

POSZUKIWACZKOM PROTEKCJI

Masz spryt i dość inteligencji
I zdolność masz do interesów
Masz ładne oczy, nogi, ręce.
Czemu używasz tylko PLECÓW?

PUK



Redaguje JÓZEF PRUTKOWSKI

WYNIKI Z OSTATNIEJ NIEDZIELI:

✱ GDYNIA: Lechia (Gdańsk) — Widzew (Łódź). Wynik: publiczność wtargnęła na boisko. Sędzia pobity. Granda. Awantury.

✱ KATOWICE. Baildon—ZZK. Wynik: sędzia poturbowany. Prasol zbity po twarzy i skopany przez Kowacza.

Oto najciekawsze zawody piłkarskie z ostatniej niedzieli.

✱ NASI lekkoatleci uzyskali na meczu lekkoatletycznym z Węgrami kilka dobrych wyników.

Niemniej jednak najlepszy tegoroczny wynik Widła 1:59,9 ginie w masie świetnych tegorocznych wyników europejskich jak igła w stogu siana.

Nie róbmy z Widła igły!

Za to Kiszka osiągnął naprawdę dobry wynik mimo niewątpliwych braków technicznych. Te błędy trzeba zoperować. Po dokonaniu operacji Kiszki, będzie on osiągał jeszcze lepsze wyniki.

✱ TARNOVIA zrobiła wielką niespodziankę, bijąc Ruch na jego własnym boisku.

Ponieważ nasi czytelnicy niezbyt dobrze znają rewelacyjnych tarnowiaków podajemy parę informacji.

W Tarnovii gra kilkudziesięciu Roików i kilkunastu Pirychów. Drużyna gra niezwykle ofiarnie, w czym wybija się środkowy pomocnik — Kozioł, słusznie zwany Kozłem ofiarnym.

✱ OSTATNI akord tenisowy zabrzmiał na strunach rakiet Cracovii i Legii. Zabrakło w finale najlepszej drużyny — Pogoni katowickiej. Z czyjej winy? Nie wiadomo. Zarząd sekcji tenisowej wciąż jeszcze nie wydał odpowiedniego komunikatu. Świetna postawa Tłoczyńskiego pozwala nam na ostateczne uplasowanie go na szóstym miejscu i końcowa tabela 10 najlepszych tenisistów polskich przedstawia się naszym zdaniem następująco (uzasadnienie innym razem — nie zmieścimy).

1. Skonecki
2. Hebda
3. Kończak
4. Niestrój
5. Bratek
6. Tłoczyński
7. Olejniszyn
8. Chytrowski
9. Piątek
10. Bełdowski.

✱ REPREZENTANTEM Polski w wadze ciężkiej ma być Niewadził (Łódź). Spotka się on z Korolewem, najlepszym chyba amatorem Europy.

Rozmawiałem w Pradze z Korolewem. Powiedział wtedy na temat Niewadziła:

— To wstyd, że Polskę reprezentuje tchórz. Wyznaczajcie kogokolwiek słabszego, ale prawdziwego boksera!

A może Niewadził zmienił się od tego czasu?

To by ani jemu ani nam nie wadziło!

KRONIKA KULTURALNA

✱ Po inauguracji nowego sezonu w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy sztuką **Moliera** pt.: **„Szelmostwa Skapena"**, dyr. **Wilam Horzyca** przygotowuje, jako następną premierę, **„Obronę Ksantypy" L. H. Morstina.** Reżyseruje **G. Błońska.** Rolę Ksantypy powierzono **Celinie Klimczakównie**, a Sokratesem będzie **Józef Kondrat.**

✱ W Szczecinie wznowił pracę teatrzyk kukiełkowy **„Czarodziej"**, wystawiając bajkę **Marii Konopnickiej** pt.: **„Cztery mile za piec".**

Fabryka snów

✱ Jak już donosiliśmy, prezes Motion Picture Export Association Eric Johnston z okazji pobytu w Polsce otrzymał od „Filmu Polskiego" film krótkometrażowy SUITA WARSZAWSKA w darze dla prezydenta Trumana.

Obecnie dowiadujemy się z Ameryki o ciekawym incydencie, który rozegrał się w związku z tym darem. Po przybyciu do Nowego Jorku na lotnisko La Guardia, prezes Johston pokazał film inspektorowi celnemu, który zażądał oclenia go. Na próżno prezes M. K. E. A. tłumaczył, że jest to dar dla prezydenta Trumana. Skrupulatny celnik odpowiedział:

— Nic mnie nie obchodzi dar dla prezydenta. Ja jestem republikaninem... (Jak wiadomo, Truman należy do partii demokratycznej).

I prezes Johston musiał zapłacić 30 dolarów cła.

Państwowy Teatr Dolnośląski w nowym sezonie

Państwowy Teatr Dolnośląski otworzył sezon komedią **Beaumarchais** „Cyrulik sewilski". Wszystkie elementy tego spektaklu: opracowanie reżyserskie, inscenizacja, gra całego zespołu, oprawa sceniczna i muzyczna, tworzą niezwykle harmonijną całość. Przedstawienie stojące na tak wysokim poziomie artystycznym świadczy najlepiej o ambicjach kierownictwa teatru.

Na konferencji prasowej przed rozpoczęciem poprzedniego sezonu dyrektor Teatrów Dolnośląskich, **Jerzy Walden**, obiecywał niewiele. Przystępując do pracy z nielicznym zespołem, składającym się z niewielu artystów o wyrobionym nazwisku, (podczas gdy większość byli to aktorzy młodzi, zaznajamiający się dopiero ze sceną), mógł tylko zapewnić, że teatr dołoży wszelkich starań, ażeby ze sztuki na sztukę podnosić poziom. I że będzie dążył do udostępnienia teatru jak najszerszej publiczności.

Jedną i drugą obietnicę zrealizowano z nadwyżką. Dzięki wysiłkom całego zespołu z dyr. Jerzym Waldenem, dyr. artystycznym **Marianem Godlewskim** i kierownikiem literackim **St. Kuczyńskim** na czele, Teatr Dolnośląski wylegitymował" się całym szeregiem wysoce artystycznych pozycji, z których wypada wymienić bardzo starannie wystawione sztuki: „Pannę Maliczewską" i „Żabusię" **Zapolskiej, Szaniawskiego,** „Dwa teatry", **Gogola** „Rewizor", **Shaw'a** „Pygmalion" i „Uczeń diabła", **Szekspira** „Sen nocy letniej".

Dla świata pracy, wojska i młodzieży wydawano co dnia na wszystkie przedstawienia pewną ilość biletów bezpłatnych i zniżkowych. Nowa publiczność, ściągnięta do teatru, zachęcona repertuarem i poziomem wykonania, pozostała już teatrowi wierną, wypełniając stale widownię.

Wyrazem zaufania i uznania Ministerstwa Kultury i Sztuki dla poczynań Teatrów Dolnośląskich, było upaństwowienie teatru w maju b. r.



Jerzy Walden, dyr. Państw. Teatru Dolnośląskiego

Do nowego sezonu Państwowy Teatr Dolnośląski przystępuje ze znacznie wzmocnionym zespołem artystycznym. Z poprzedniego sezonu pozostali m. in.: **N. Bolska, L. Burzyńska, N. Czerska, H. Dzieduszycka, J. Elsnerówna, A. Jakowska, O. Królikowska, J. Martynowska, I. Netto, M. Nochowicz, I. Nowaczówna, St. Waldenowa, B. Brodski, M. Z. Burzyński, F. Dobrowolski, M. Godlewski, K. Herba, J. Korczyński, M. Nowicki, J. Sobieraj, J. Walden i W. Zdanowicz.** Z nowo pozyskanych należy wymienić: **M. Chodecką** (z Teatru Polskiego), **J. Dunajewską** z Łodzi, **H. Hańską, A. Redlich** (z krakowskiego Teatru Kameralnego TUR), **J. Przybylską, J. Bu... A...kowskiego** (z Teatru Polskiego), **Chromickiego** z Łodzi, **Zdz. Karczewskiego** (z TKKT, ostatnio Szczecina), **Orlicza, J. Przybylskiego, H. Rózgiewicza, M. Scrwieskiego** z Poznania, **M. Słoikowskiego.**

Znakomity aktor **Jan Kurnakowicz**, którego w ubiegłym sezonie oglądaliśmy we Wrocławiu w szeregu kapitalnych ról i w bieżącym sezonie (po skończeniu nagrywania filmu „Złote łany") przybędzie do teatru wrocławskiego.

Reżyserować będą: **Jerzy Walden, Marian Godlewski ,Maria Jabłonkówna, Zdz. Karczewski** i asystent reż. mgr. **Halina Świątek-Dzieduszycka** (t. zw. sztukę „warsztatową" do egzaminu reżyserskiego).

Scenografowie **W. Lange, A. Jędrzejewski i J. Przeradzka**, których oryginalne i barwne oprawy sceniczne zdobyły sobie uznanie wrocławskiej publiczności, pozostają także na sezon bieżący.

Państwowy Teatr Dolnośląski będzie w tym roku rozporządzać drugą salą. Będzie to sala Teatru Popularnego OKZZ.

Na scenie Teatru Państwowego ujrzymy poza wymienionym „Cyrulikiem sewilskim" m. in. następujące sztuki: pierwsze wykonanie w Polsce sztuki **J. Priestleya** „Inspektor wzywa", w której współczesny angielski autor porusza bardzo aktualne problemy społeczne w sposób niezwykle frapujący, a nawet sensacyjny, **Szekspira** „Otello" w oprawie scenicznej znakomitego plastyka **Wł. Daszewskiego, Zabłockiego** „Fircyk w zalotach", jedną z nie granych jeszcze w Polsce sztuk **Goldoniego**, świetną sztukę radzieckiego pisarza **Świetłowa** z życia młodzieży „Bajka", sensacyjno-psychologiczną sztukę czeskiego dramaturga **Fr. Langera** „Nawrócenie Ferdysza Pištory", **G. B. Shaw'a** „Żołnierz i bohater". Prócz tego wspólnie z Operą Dolnośląską planowane jest wystawienie „Zemsty nietoperza" **J. Straussa** w przeróbce **J. Tuwima.**

W Teatrze Popularnym zobaczymy **Bałuckiego** „Dom otwarty", **Sardou** „Madame Sans Gêne", najnowszą sztukę **Zawiejskiego**, cały szereg polskich sztuk i wodewili.

W okresie Wystawy Ziem Odzyskanych, (która ma być otwarta w maju i trwać do listopada 1948) Państwowy Teatr Dolnośląski, zasilony specjalnie na ten okres zaangażowanymi artystami, wystąpi z widowiskami scenicznymi i na wolnym powietrzu związanymi tematycznie z odbudową i polskością Ziem Odzyskanych.

Z. N.

Ryszard Wright **97**

SYN AMERYKI

Tłumaczyła WANDA MELCER

— A czy jest jakaś umowa między właścicielami nieruchomości co do stawek komornego dla Murzynów?

— To nie, ale istnieje przecież etyka kupiecka.

— Więc to, co pan wyciśnie komornym z rodziny Thomasów zwraca im pan w postaci jałmużny, by ulżyć ich ciężkiemu życiu i swemu sumieniu?

— Pan przekręca fakty.

— A po co pan kształci Murzynów?

— Chcę im dać szansę życiową.

— Czy zatrudnia pan tych Murzynów, których pan kształci?

— A bo co? Nie.

— Co pan sądzi, czy te okropne warunki, w których rodzina Thomasów mieszkała w pańskim domu, mogły się przyczynić do śmierci pana córki?

— Nie wiem, co pan ma na myśli.

— To wszystko — powiedział Max.

Kiedy pan Dalton opuścił kratki, podeszła Peggy, potem Britten, gromada lekarzy, reporterów, policjantów.

— Bigger Thomas — obwieścił wreszcie sędzia.

Salą przeleciała fala podnieconych szeptów. Palce Biggera wpiły się, w poręcze fotela. Ręka Maxa spoczęła na jego ramieniu. Bigger odwrócił się, a Max szepnął:

— Siedź spokojnie.

Max wstał.

— Panie sędzio...

— Tak?

— W charakterze obrońcy Biggera Thomasa składam oświadczenie, że mój klient nie życzy sobie tutaj zeznawać.

— Zeznania jego wyświetliłyby ostatecznie sprawę śmierci zmarłej — rzekł sędzia.

— Klient mój jest aresztowany, i ma prawo odmowy...

— Dobrze, dobrze — powiedział koroner.

Max usiadł.

— Nie wstawaj. Wszystko w porządku — szepnął.

Bigger słuchał łomotu swego serca. O, gdybyż coś takiego zaszło, żeby ci biali odwrócili od niego wzrok. Wreszcie tak się stało. Sędzia posunął się do stołu i podniósł list o okup ruchem nieledwie pieszczotliwym.

— Panowie — powiedział, zwracając sie do szóstki, siedzącej w krzesłach słyszeliście zeznania świadków. Myślę jednak, że nie od rzeczy będzie dla was zapoznać się z innymi dowodami, zabezpieczonymi przez Departament Policji.

Tu podał list pierwszemu z rzędu, który po przeczytaniu podał go dalej. Wszyscy też obejrzeli torebkę, skrwawiony nóż, sczerniałe ostrze siekiery, komunistyczne broszury, butelkę po rumie, walizkę, wreszcie podpisane zeznanie.

— Ponieważ zbrodnia miała specjalne oblicze, ponieważ dalej ciało zmarłej zupełnie prawie zostało zniszczone przez ogień, sądzę, że musicie się panowie zapoznać z jeszcze jednym więcej przedmiotem, który rzuci snop światła na sposób w jaki zmarła zginęła — mówił dalej koroner.

Tu odwrócił się i skinął ku dwóm biało ubranym pomocnikom, którzy stali przy dalszych drzwiach. Sala przycichła. Bigger rozmyślał, jak długo to jeszcze będzie trwało, bo czuł, że nie wytrzyma więcej. Od czasu do czasu cały pokój skrywał się we mgle, otwierała się przed nim dobrotliwa ciemność: ale to minie, rozluźnią się napięte muskuły. Głośniej odezwały się rozmowy, i koroner musiał je uciszać. Potem wybuchło zamieszanie. Bigger usłyszał głos:

— Z drogi, z drogi, panowie.

Spojrzał i zobaczył, że dwaj biało ubrani pomocnicy przywieźli i popychają przed sobą podłużny stolik, nakryty białym prześcieradłem. Co też to może być? — rozmyślał. I znowu poczuł rękę Maxa na swoim ramieniu.

— Tylko spokojnie. Zaraz się skończy.

— Co oni robią? — spytał zduszonym szeptem.

Przez chwilę Max nie odpowiadał, wreszcie rzekł niepewnie.

— Sam nie wiem.

Stolik dojechał do środka sali. Teraz znowu odezwał się sędzia, a jego głęboki głos był pełen nurtującego patosu,

— Jako koroner deputowany, zdecydowałem w interesie sprawiedliwości, ukazać publicznie ciało zamordowanej Bessie Mears, a także zapoznać zebranych z oświadczeniem lekarzy i policji dotyczącym przyczyn i sposobu śmierci...

Głos mu zamarł w piersi, na sali wrzało. Policja musiała przez dwie minuty walić pałkami o ściany, by przyprowadzić do porządku wzburzony tłum. Bigger siedział, jak skamieniały, ale Max przebiegł z pasją koło niego, zatrzymując się o kilka stóp przed zakrytym stołem.

— Panie sędzio — zawołał — to niedopuszczalne. Pańska nieprzystojna ekshibicja ciała tej dziewczyny nie posłuży do niczego innego, jak tylko do wzniecenia publicznych rozruchów...

— Dopomoże to ławnikom do zorientowania sie w sposobie, jakim uśmiercono Mary Dalton gdyż poniosła śmierć z ręki tego samego sprawcy, który zabił Bessie Mears, zawył koroner ze złością i mściwym wyrazem twarzy.

Przyznanie Biggera wystarcza przecież w tym względzie — powiedział jeszcze Max — pan zbrodniczo podnieca tłumy.

— To wszystko zadecyduje Najwyższy Trybunał — rzekł koroner — niech mi pan dłużej nie przeszkadza, bo każę pana wyprowadzić. Sam ponoszę odpowiedzialność za swoje dycyzje...

Max odszedł zwolna zaciąwszy wargi, aż stały się tak wąskie jak kreska. Twarz mu zbielała, zwiesił głowę.

Bigger był złamany, pozbawiony całkowicie pomocy. Rozwarł szeroko usta, jak do krzyku. Zamarł, zaniemówił. Zapomniał zupełnie o Bessie podczas procesu o Mary. Zrozumiał, co się dzieje, co się ma stać za chwilę: ukazanie ciała Bessie jako dowodu na to, że zamordował Mary sprawi, że będą go uważać za potwora i poczują ku niemu jeszcze większą nienawiść. Dotąd nikt nie wspominał o śmierci Bessie i wszystkie białe twarze wokoło były zdumione w najwyższym stopniu. Tymczasem on nie dlatego zapomniał Bessie, żeby miał mniej o niej myśleć, ale, że śmierć Mary przepełniła go największym strachem: właściwie nie jej zgon sam w sobie, ale to, co on dla niego, jako Murzyna, oznaczał.

(C. d. n.)